

# PASSA

## TYGODNIK SĄSIADÓW

URSYNÓW • MOKOTÓW • WILANÓW • LESZNOWOLA • PIASECZNO • KONSTANCIN • JEZIORNA

15 lutego 2024 czasopismo bezpłatne Nr 7 (1200)

www.passa.waw.pl

WYCHODZI OD 2000 ROKU

ISSN 1640-405X

**PRACOWNI  
KUCHAREK SZEŚĆ**

Zamów on-line na [www.kucharekzsześć.pl](http://www.kucharekzsześć.pl)

Zamów telefonicznie  
(22) 855 00 55

REKLAMA

### Miliard pasażerów WTP



Czyt. str. 11

**XXIV PLEBISCYT NA NAJLEPSZYCH SPORTOWCÓW WARSZAWY 2023 ROKU**

**Najlepsi sportowcy Warszawy**

Czyt. str. 13

FOTO UM WARSZAWA

# Wybory samorządowe 2024

KOMITETY WYBORCZE, RADNYCH I KANDYDATÓW NA RADNYCH ZAPRASZAMY DO WSPÓŁPRACY W RAMACH AKCJI PRZEDWYBORCZEJ

Warunki współpracy do omówienia telefonicznie: 602 213 555  
lub mailowo: [m.kondej@passa.waw.pl](mailto:m.kondej@passa.waw.pl)

# Warszawo, ty nasza Warszawo...



w Moskwie, wiedząc o cierpieniach miasta przez 63 dni Powstania Warszawskiego. Już po wojnie Stanisław Grzebiuk śpiewał inny przebrój Harrisa – „Nie masz cwaniaka nad warszawiaka”.

Z czasów dzieciństwa pamiętam jeszcze ruiny stolicy Polski i ulicznych grajków na rogach ulic. Dzisiejsze pokolenie nie jest w stanie zrozumieć, jak wielkim wysiłkiem podniesiono Warszawę z kompletnych zgliszcz, będących efektem niemieckiej okupacji miasta. Spośród wszystkich haseł komunistycznych władz powojennej Polski jedno akurat przyjmowane było z entuzjazmem: „Cały Naród buduje swoją stolicę”. Równie entuzjastyczne zaangażowanie całego społeczeństwa pojawiło się dopiero przy zainicjowanej przez Jurka Owsiaka – Wielkiej Orkiestrze Świątecznej Pomocy.

Jak po upływie tylu lat od drugiej wojny światowej oceniamy awans stolicy Polski, jej unowocześnienie i społeczny klimat? Ja akurat nigdy nie wyzbędę się sentymentu do przedwojennych pozostałości stolicy Polski, a zwłaszcza umiłowania do Traktu Królewskiego, z którego niemal nie wyzbędę się w okresie studiów na Uniwersytecie Warszawskim. I pewnie dlatego moja dusza buntuje się przeciwko takiemu brutalnemu wtrętowi architektonicznemu, jak szklany biurowiec Metropolitan, wsadzonemu w prestiżowy plac Józefa Piłsudskiego i zasłaniającego południową pierzeję Teatru Wielkiego. Ten budynek pasuje tam jak pięść do nosa, podobnie jak parę nowych pomników.

Takim samym pomieszczeniem starego z nowym jest zabudowa Śródmieścia, które



RY.S. PETRO/AUGUST

stało się dzielnicą kompletnie bez stylu, bo otaczające Pałac Kultury szklane drapacze chmur stwarzają wrażenie połączenia Nowego Jorku z Moskwą. Właściwie tylko MDM zachowuje jednolity styl, cokolwiek o tym stylu ktoś sądzić. Jeśli chodzi o mnie, najchętniej bym teraz w Śródmieściu w zabytkowym hotelu Polonia, choćby dlatego, że łatwo tam podjechać i samochodem i szynowymi środkami transportu. Pełerowska otoczka tego obiektu należy już do przeszłości. Zniknęły wreszcie szczerbate damy do towarzystwa, z którymi władze PRL próbowały sobie radzić zatrudniając je przymusowo w produkujących żarówki zakładach Róży Luksemburg. Dziś zamiast ulicznicy mamy dziewczyny na telefon albo w sieci internetowej i z okolic „Polonii” zniknął dawny „pigalak”.

Jeszcze w latach siedemdziesiątych ubiegłego wieku kosztowałem z fajnie zaprojektowanego, jak na tamte czasy, mieszkania w budynku u zbiegu alej Niepodległości i Batorego. Już wtedy był tam urokliwy lokal gastronomiczny „Zielona Gęś”. Z niemałym zdziwieniem zauważyłem więc, że obecni właściciele chwalią się... 30-leciem Gęsi.

Na koniec warszawskich odzyskań poruszę temat najlepszych sportowców Warszawy. Od wielu lat stolica Polski nie jest potęgą na niwie sportu wyczynowego. To już nie te czasy, gdy stołeczni lekkoatleci, bokserzy, szermierze, siatkarze tworzyli trzon reprezentacji olimpijskiej, a tłumy widzów zbierały się na Stadionie Dziesięciolecia i w Hali Gwardii, by oklaskiwać nasze przewagi nad zagranicznymi rywalami. Zlikwi-

dowano cały kompleks sportowy Gwardii, a obiekty Warszawianki pozostają w dość dziwnym stanie przejściowym. Wciąż brak w stolicy reprezentacyjnej hali sportowo-widowskiej. Lekkoatleci nie mają gdzie trenować, bo obecnie do dyspozycji są tylko ruiny Skry i mały stadion AWF, służący przede wszystkim studentom tej uczelni, której przedwojenna hala w formie „kiszki” to już leciwy zabytek, nieprzystający do dzisiejszej rzeczywistości. Chcąc nie chcąc, młodzi lekkoatleci próbują trenować na służącym głównie piłkarzom boisku Agrykoli, gdzie często nie bardzo mają gdzie się przebrać i wysuszyć.

Bokserów przepędzono z le-gendarnej Hali Gwardii, a Stadion Narodowy, zbudowany na miejscu Stadionu Dziesięciolecia, nie ma urządzeń lek-

koatletycznych, na których można by na co dzień trenować. Mecze piłkarskie są tam rozgrywane dwadzieścia trzy razy w roku, poza tym zaś obiekt wykorzystywany jest w celach drugorzędnych. Zniknęły stamtąd wszystkie boczne boiska piłkarskie, na których kiedyś spontanicznie mecze grała młodzież.

Całe szczęście, że oprócz dysponującej osobnym stadionem miejskim piłkarskiej Legii mamy w mieście znakomitą drużynę siatkarki – Projekt Warszawa i świetnie rozwijający się tenis. Co ciekawe, Iga Świątek, światowa rakietka numer jeden, była wybierana najlepszym sportowcem Warszawy, kiedy jeszcze hołubiła ją Legia. Teraz już się Igi nie bierze pod uwagę, wybierając najlepszych sportowców miasta – tylko dlatego, że wciąż mieszka na jego obrzeżach, w gminnej wsi Raszyn. Tym sposobem najbardziej światowa polska sportsmenka traktowana jest jak wieśniaczka, a z kolei wielokrotnie wybierana najlepszym sportowcem Warszawy rekordzistka świata w rzucie młotem Anita Włodarczyk też została z plebiscytu wyautowana, zmieniając barwy Skry na AZS AWF Katowice, choć niezmiennie mieszka w Warszawie. Tak to można, nieco biurokratycznie, jednym pociągnięciem ręki pozbyć się sportowych gwiazd. W wypadku Anity gwoździem do jej warszawskiej trumny stało się zresztą zlikwidowanie na Skrze najlepszego w Polsce boiska treningowego do rzutów długich. Nie jestem pewny, czy w perspektywie odbudowania kompleksu obiektów tego klubu było to najsensowniejsze posunięcie.

MACIEJ PETRUCZENKO  
PASSMITA  
naczelnym@passa.waw.pl

REKLAMA



## Spółdzielnia Budowlano - Mieszkaniowa STOKŁOSY

z siedzibą w Warszawie, ul. Jastrzębowskiiego 22, 02-786 Warszawa,

### OGŁOSZENIE

Spółdzielnia Budowlano-Mieszkaniowa STOKŁOSY, z siedzibą w Warszawie ul. Jastrzębowskiiego 22, 02-786 Warszawa, ogłasza konkurs ofert na najem pawilonu usługowego o szacowanej powierzchni netto 1.652,74 m<sup>2</sup>, znajdującego się w Warszawie przy ul. Koncertowej 13 (część wysoka).

Wszelkie dokumenty związane z nieruchomością będącą przedmiotem konkursu ofert jak i samego konkursu ofert, w tym warunki konkursu, są do wglądu lub odbioru w siedzibie SBM STOKŁOSY, pokój 110, w godzinach pracy biura Spółdzielni, tj. w poniedziałki w godzinach 8-18, od wtorku do czwartku w godzinach 8-16 oraz w piątki w godzinach 8-14.

Informacji dotyczących konkursu udziela Kierownik Działu Eksploatacyjnego Pan Marcin Wieczorek.

Podstawowymi warunkami udziału w konkursie są:

- Wpłata na konto bankowe SBM STOKŁOSY w SANTANDER BANK POLSKA S. A. Nr 30 1090 1056 0000 0001 4369 1134 wadium w wysokości 10.000,00 zł. (słownie dziesięć tysięcy zł) w nieprzekraczalnym terminie do dnia 21.03.2024 r.
- Złożenie „Zgłoszenia przystąpienia do konkursu ofert”.

Zaklejoną kopertę zawierającą „Zgłoszenie przystąpienia do konkursu ofert”, można złożyć w kancelarii Spółdzielni, w godzinach pracy biura Spółdzielni, tj. w poniedziałki w godzinach 8-18, od wtorku do czwartku w godzinach 8-16 oraz w piątki w godzinach 8-14. Kopertę zawierającą „Zgłoszenie (...)” można także przesłać do Spółdzielni za pośrednictwem operatora pocztowego (decyduje data wpływu korespondencji do Spółdzielni).

Ostateczny termin składania zgłoszeń upływa w dniu 22.03.2024 r. o godz. 13:00. Konkurs ofert może być na każdym etapie unieważniony bez podania przyczyn.

ZARZĄD SBM STOKŁOSY

REKLAMA

# SZKOŁA JĘZYKOWA LACHMANA 4

## ZAPISY 23/24

STACJONARNIE  
ONLINE

- KLASY 0-8
- EGZAMIN 8
- MATURA
- KONWERSACJE
- FRANCUSKI
- ZAJĘCIA DIY
- MAŁE GRUPY

ANGIELSKI  
MATEMATYKA  
POLSKI  
FRANCUSKI

LONDON

CatchUp  
ACADEMY

ZAPISY.2324@GMAIL.COM

536-384-319

CATCHUPOURENGLISH.COM

# OFERUJEMY:

## NAPRAWA OBUWIA:

- WYMIANA FLEKÓW
- WYMIANA ZELÓWEK
- WYMIANA OBCASÓW
- WYMIANA SPRĘŻYN
- WYMIANA SUWAKÓW
- SZYCIE RĘCZNE I MASZYNOWE
- KLEJENIE
- ROZCIĄGANIE

## DORABIANIE KLUCZY:

- YALE JEDNO I DWUSTRONNE
- ZASUWY
- ABLOY

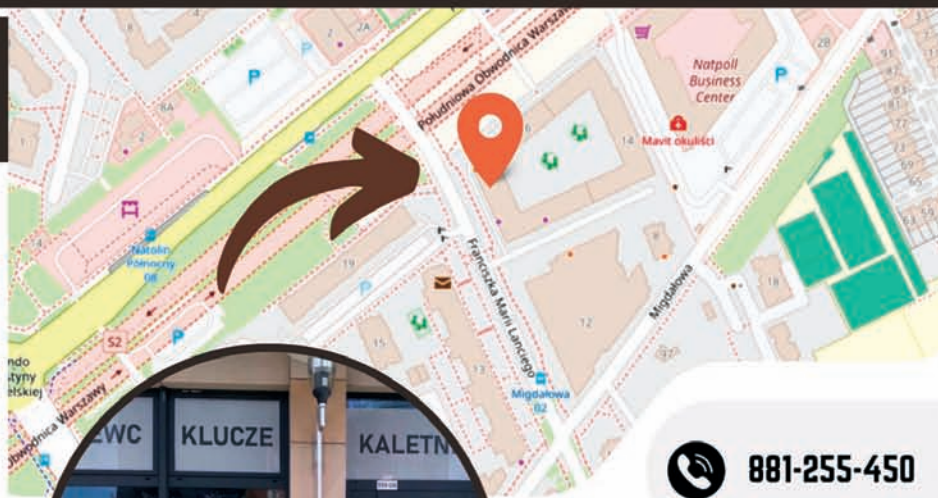
## OSTRZENIE:

- NOŻE, NOŻYCZKI
- SITKA DO MASZYNEK DO MIĘSA
- NOŻE DO KOSIAREK

## WYMIANA:

- BATERII I PASKÓW W ZEGARKACH

## PIECZĄTKI I INNE...



881-255-450

RAF-MAR SZEWC  
KLUCZE KALETNIK

RAF\_MAR\_SZEWC\_  
KLUCZE\_KALETNIK



UL. F. M. LANCIEGO 16, LOK. 194-U6,  
02-792 WARSZAWA (URSYNÓW)

PN-PT 10-19 SOB 9-14



**RAF-MAR**  
SZEWC-KLUCZE-KALETNIK

WWW.RAF-MAR-SZEWC.PL

[www.adgaz.eu](http://www.adgaz.eu)



**INSTALACJE  
GAZOWE**

systemy holenderskie, włoskie, polskie  
Koltec, Prins, Vialle, BRC, Stag



**MECHANIKA  
SAMOCHODOWA**

naprawy silników, zawieszenia, sprzęgła, rozrządy,  
przeglądy okresowe



**TŁUMIKI**



**WYMIANA  
OPON**

05-500 Piaseczno  
ul. Wiśniowa 8a  
tel. 22 711 04 78  
509 19 19 29

**KROWN**

**ZABEZPIECZENIA  
ANTYKOROZYJNE**



Kochasz swoje auto?  
Zabezpiecz je przed korozją!

WWW.KROWN.PL

782 221 220

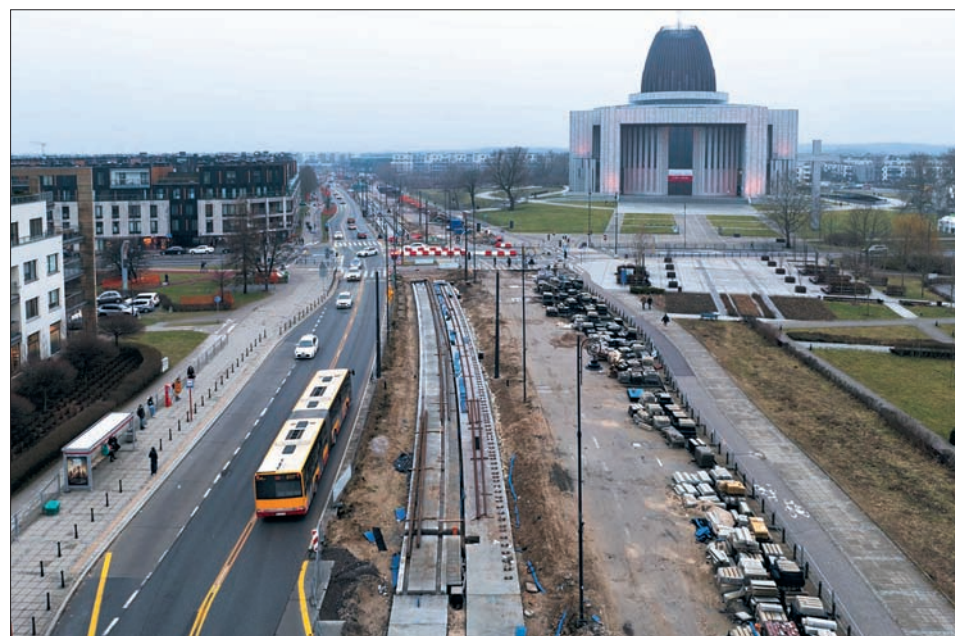
/Krown Polska

WARSZAWA

Ul. Modlińska 229

Al. Jerozolimskie 236

# Zmiany drogowe w Miasteczku Wilanów



**W nocy z wtorku na środę otwarte zostało skrzyżowanie alei Rzeczypospolitej z ulicą Sejmu Czteroletniego. Układane są tory na kolejnym odcinku trasy tramwajowej do Wilanowa. Tymczasowo ulica Hlonda straciła połączenie z aleją Rzeczypospolitej. Prace będą prowadzone także na Zdrowej, a przy Nałęczowskiej kierowcy pojedą inaczej.**

Budowniczości tramwaju do Wilanowa zakończyli kolejny etap prac. Teraz będą układali tory na skrzyżowaniu alei Rzeczypospolitej z ulicami Hlonda oraz Klimczaka. Najpierw przebudują infrastrukturę podziemną, a zakończą budową docelowej ulicy. Prace rozpoczęły się we wtorek, 13 lutego, przed północą.

## Otwarte skrzyżowanie

Skrzyżowanie alei Rzeczypospolitej z ulicą Sejmu Czterolet-

nego zostało otwarte we wszystkich relacjach. Od strony ulicy Branickiego wytyczony został osobny pas do skrętu w lewo w ulicę Sejmu Czteroletniego. Drugim kierowcy jadą teraz prosto. Dla pieszych przy skrzyżowaniu pozostało jedno przejście przez aleję Rzeczypospolitej.

## Rzeczypospolitej, Hlonda i Klimczaka

W nocy wykonawca zamknął połączenie ulicy Hlonda z aleją Rzeczypospolitej. Na Klimczaka zostały wymalowane dwa pasy do skrętu w lewo lub w prawo – w aleję Rzeczypospolitej. Poruszający się aleją od strony centrum przez skrzyżowanie mogą przejechać wyłącznie prosto. Z kolei na rondzie Sapiehy stanęły tablice informujące o braku przejazdu ulicą Hlonda do alei Rzeczypospolitej. Na obu skrzyżowaniach funkcjonuje sygnalizacja świetlna.

## Skrzyżowanie ulicy Zdrowej i alei Wilanowskiej

We wtorek, 13 lutego, około godziny 23:00 budowniczości zamknęli także fragment ulicy Zdrowej, pomiędzy aleją Wilanowską a ulicą Arbusową. Wykonają tu przyłącze kanalizacji sanitarnej do jednej z podstacji. Prace zakończą się jeszcze w lutym. Do tego czasu Zdrowa nie



będzie miała połączenia z aleją Wilanowską. Kierowcy mogą do niej dojechać od strony alei Rzeczypospolitej.

## Skrzyżowanie Nałęczowskiej i Sobieskiego

Kolejne zmiany zostaną wprowadzone w czwartek, 15 lutego, także o godzinie 23:00. Wówczas robotnicy przeniosą się z jednej strony ulicy Nałęczowskiej na drugą. Oznacza to zmianę dla kierowców, którzy zyskają pas do skrętu w lewo z Nałęczowskiej w kierunku alei Wilanowskiej. Szczegóły dotyczące inwestycji znajdują się na stronie [tramwajdowilanova.pl](http://tramwajdowilanova.pl).

Informacje o zmianach w organizacji ruchu spowodowanych remontami można znaleźć na stronach: [infoulice.um.warszawa.pl](http://infoulice.um.warszawa.pl) oraz [facebook.com/infoulice](https://facebook.com/infoulice). Komunikaty dotyczące tras pojazdów Warszawskiego Transportu Publicznego dostępne są na stronie: [wtp.waw.pl](http://wtp.waw.pl). Dodatkowo na stronie Miejskiego Centrum Kontaktów Warszawa i w aplikacji 19115 można zamówić bezpłatną usługę powiadomienia o planowanych utrudnieniach w ruchu i zmianach w komunikacji.

Maciej Dutkiewicz



# Drodzy Mieszkańcy, Szanowni Sąsiedzi

**Grand Prix Ursynowa w pływaniu, to zawody dla wszystkich miłośników pływania, bez względu na wiek czy poziom zaawansowania. Przed nami są kolejne cztery mityngi, organizowane na początku każdego miesiąca, do czerwca włącznie.**

Każde zawody sportowe, nawet amatorskie, wzbudzają dużo emocji u startujących zawodników, a także u osób ich dopingujących. Pojawiają się oczekiwania, ale też niepewność związana z obawą o wynik rywalizacji. Zawodnicy oczekują, że ich wyniki będą sprawiedliwe i obiektywnie potwierdzone, dlatego tak ważne w każdym wydarzeniu sportowym wydaje się zaufanie do rzetelności pomiarów czasu i niezawodności urzędników.

Podczas II Mityngu Grand Prix Ursynowa, który odbył się 3 lutego br., rodzice dzieci uczestniczących w zawodach, zgłosili do mnie problem dotyczący niewystarczającej dokładności pomiaru czasu startu i dopłynięcia do mety. Pomiar czasu podczas zawodów jest ręczny, dokonywany przy pomocy stoperów, obsługiwanych przez sędziów znajdujących się przy każdym torze pływackim. Podczas zawodów zdarzało się, że rodzice lub osoby towarzyszące młodym zawodnikom, kwestionowały wynik podawany przez sędziego, sami mierzyli czas, a nawet filmowali telefonami moment startu i dopłynięcia dzieci do mety. Uwagi rodziców, dotyczące niskiej precyzji pomiarów, wykonywanych ręcznie

przy pomocy stopera, wydały mi się uzasadnione. Taki tradycyjny pomiar czasu, niestety może być podatny na błędy ludzkie, a to wpływa na wyniki.

W związku z powyższym zwróciłam się do Burmistrza Dzielnicy z interpelacją w sprawie wyposażenia basenu „Hirsfelda”, na którym odbywają się zawody pływackie w nowoczesne, niezawodne urządzenia, zapewniające uczestnikom i kibicom dokładne i precyzyjne wyniki. Zmniejszy to wątpliwości startujących zawodników oraz zredukuję wysiłek sędziów przy określaniu i sprawdzaniu wyników. Taki system, będzie możliwy do wykorzystania także podczas amatorskich zajęć sportowo-rekreacyjnych organizowanych na pływalni oraz szkolnych zajęciach wychowania fizycznego i uatrakcyjni pobyt na basenie. Mam nadzieję, na szybką odpowiedź Pana Burmistrza, którą będę mogła przekazać Mieszkańcom.

Grażyna Wójtowicz  
Radna Dzielnicy Ursynów  
[gwojtowicz@radni.um.warszawa.pl](mailto:gwojtowicz@radni.um.warszawa.pl)



# Bal ursynowskich harcerzy powraca!



**Kiedyś była to coroczna tradycja okresu karnawału Obwodu Ursynów ZHR, jednak po 2018 roku znowu został zagubiony. Dopiero w tym roku w sali przy Wiolinowej 14 odbył się pierwszy od lat harcerski Bal Ursynowa. Co to za inicjatywa?**

10 lutego przy Domu Sztuki zaroilo się od odświętnej ubranej młodzieży, która reprezentowała wszystkie drużyny Związku Harcerstwa Rzeczypospolitej działające na Ursynowie. Tzw. Zastępy Zastępowych ("starszyzna" drużyn) pojawiły się w liczbie około 100 osób, co jest przyzwoitym wynikiem jak na reaktywację dawno zapomnianej inicjatywy. Data nie jest też przypadkowa, bo 10.02.1980 jest datą powstania Ursynowskiego Szczepu 277 Warszawskich Drużyn Harcerskich i Zuchowych im. Janka Bytnara ps. Rudy, w którym działają organizatorzy - Zuzanna, Julia, Antoni, Zofia i Mikołaj.

To właśnie dzięki nim koło godziny 17:30 na sali należącej dziś do Domu Sztuki rozbrzmiały pierwsze nuty poloneza, który pomimo dużej liczby osób na stosunkowo małej sali został wykonany dostojnie, choć nie

zabrakło i klasycznych, zabawnych pomyłek. Następnie głośniejsze zagrały mniej dostojne, lecz nadal klasyczne utwory popowe, które wielu czytelników na pewno pamięta ze swojej młodości. Nie zabrakło utworów takich jak Macarena czy YMCA, a ABBA cieszyła się większym parkietowym zainteresowaniem niż niejeden współczesny artysta.

Oczywiście nie samym tańcem człowiek żyje, dlatego organizatorzy (jak i zaproszeni goście) zadbali o jedzenie zarówno na słodko, jak i na słono, a i picia nie brakowało. Nie trzeba wspominać, że niezjedzone przekąski nie zmarnowały się, tylko zostały rozdysponowane między obecnych.

Niemal nieustannie oblegana była fotobudka, przy której zdjęcia z rekwizytami robiły sobie pary, grupki przyjaciół albo całe zastępy, przeobrażając się w załogę samolotów, biznesmenów czy potwory. Nad fotorelacją czuwał fotograf Józef z 8 Ursynowskiej Drużyny Harcerzy "Knieja", który mimo przeciwności losu (słabe oświetlenie i zatłoczona sala) zdołał wywiązać się znakomicie ze swojej roli.

Skoro mowa o zdjęciach, grzechem byłoby zapomnieć o wspomnieniach z dawnych

lat, które odżyły dzięki porozwieszonym czarno-białym fotografiom przedstawiających zamierzchnie czasy powstawania niektórych z obecnych na balu środowisk w latach 80-tych. Na sali można było też zajrzeć do starych kronik, które pamiętały czasy fotografii, i mimo pożółkłego papieru (a może dzięki niemu?) i delikatnego stanu, przyniosły uczestników i uczestniczki do korzeni Ursynowskiego harcerstwa.

Nie zabrakło również konkursów, a konkurencje przedstawiały się w ten sposób: najlepsze ciasto, najlepsze okładka (w książce balu), król i królowa balu, najlepsi tancerze.

Zapytana o to, jak ocenia realizację wizji, Zuzanna, jedna z organizatorek odpowiada: – Bal wyszedł lepiej, niż się spodziewaliśmy. Tradycja ta została przerwana kilka lat temu przez pandemię i widać, że jej powrót był bardzo potrzebny. Każdy niezwykle dobrze się bawił, uczestnicy zaangażowali się także w konkursy i z zaciekawieniem przeglądali stare kroniki innych drużyn. Po Balu usłyszeliśmy bardzo dużo ciepłych słów i mamy nadzieję, że inicjatywa i tradycja ta będzie utrzymywana przez następne lata!

A pytana o to, co umożliwiło takie przedsięwzięcie, dodaje:

– Bal zorganizowaliśmy dzięki dofinansowaniu z programu Inicjatywy Młodzieżowej, który ma zachęcić młodzież do aktywności społecznej i realizowania własnych pomysłów na aktywność i rozwój. Napisałismy wniosek, który został przyjęty i dzięki temu otrzymaliśmy wystarczające środki do realizacji naszej inicjatywy.

Bal zakończył się około godziny 22, ale te kilka godzin na pewno wystarczyło, by mocno zapaść w pamięć obecnym i dać impuls do myślenia już o balu za rok, aby odzyskać i na nowo rozwinąć tę piękną i ciekawą tradycję. Takich właśnie inicjatyw potrzebuje młodzież, bo, jak widać, można dobrze bawić się bez alkoholu.

Miguel Gólczyk Garcia  
Fot. Józef Kurzeja

# Mapa warszawskich drzew

**Ponad 245 tys. drzew zainwentaryzowano na terenie zarządzanym przez m.st. Warszawę za pomocą mapy pni drzew. To kolejne narzędzie do ochrony stołecznych drzew, zebrane dane posłużą dbaniu o miejską zieleni.**

Baza zieleni w miejskim serwisie mapowym została uzupełniona o nowe dane, które ułatwią pracę zarządcom zieleni. Wszystko dzięki mapie lokalizacji pni drzew – nowemu narzędziu, które w wersji cyfrowej zbiera informacje o drzewach znajdujących się na wybranych terenach zarządzanych i administrowanych przez miasto. Dane dotyczą drzew o konkretnych parametrach: wysokości powyżej 2,5 metra i obwodzie pnia powyżej 10 cm. Dzięki mapie zainwentaryzowano i zaktualizowano dane dotyczące ponad 245 tys. drzew.

Od 2020 r. w miejskim serwisie mapowym dostępna jest również mapa koron drzew. Nie wskazuje ona jednak tego, co znajduje się pod koroną drzewa. Takich bardziej szczegółowych danych dostarcza właśnie mapa pni – wskazuje precyzyjną lokalizację drzewa, jego wysokość i obwód pnia. Obie mapy są źródłem szczegółowej informacji na temat stanu i kondycji warszawskich drzew. Ułatwią miejskim zarządcom zieleni prowadzenie dalszych inwentaryzacji oraz ustalenie harmonogramu przeglądów dendrologicznych, aby jeszcze lepiej chronić warszawską roślinność. Będą także pomocne przy realizacji obowiązujących Standardów zarządzania zielenią m.st. Warszawy.

Dane zebrane do mapy pni drzew nie dotyczą terenów zarządzanych przez podmioty prywatne. Z uwagi na bogaty drzewostan nie obejmują również terenów, którymi opiekują się Lasy Miejskie – Warszawa.

W ochronie stołecznych drzew pomagają Standardy zarządzania zielenią m.st. Warszawy, które m.in. wskazują, jak dbać o zieleni podczas realizacji inwestycji oraz ustalają jednolite zasady przeglądów i analiz dendrologicznych. Szczególną opieką miasto otacza pomniki przyrody. Każde z nich traktowane jest indywidualnie – gruntownie badany jest stan jego zdrowia, prowadzone są prace pielęgnacyjne i zabezpieczające.



## SZKOŁA GŁÓWNA GOSPODARSTWA WIEJSKIEGO OBIEKTY SPORTOWE SGGW zapraszają na:

### NAUKĘ PŁYWANIA W GRUPACH OD PODSTAW LUB DOSKONALENIE PŁYWANIA

- ◆ od 6 roku życia – bez ograniczeń wiekowych
- ◆ grupy max. 6-7 osobowe
- ◆ różne poziomy zaawansowania
- ◆ zajęcia w tygodniu w godzinach popołudniowo-wieczornych, w soboty w godzinach przedpołudniowych
- ◆ doświadczeni instruktorzy

### AQUA AEROBIK ORAZ AQUA SENIOR

- ◆ aerobik w wodzie
- ◆ ćwiczenia usprawniające, relaksujące i odprężające o najniższym poziomie obciążenia stawów i kręgosłupa
- ◆ nie wymagają umiejętności pływania

Szczegółowe informacje dotyczące oferowanych usług dostępne są na: [www.obiektysportowe.sggw.pl](http://www.obiektysportowe.sggw.pl)



## Ursynów spółdzielczością stoi

**Za nami Warszawski Kongres Wspólnot Mieszkańczych i Zarządców Nieruchomości. Cieszę się, że to wydarzenie odbyło się w naszej dzielnicy. Na Ursynowie niezmiennie wspieramy innowację, kreatywność oraz przedsiębiorczość. Warto podkreślić, że skuteczne i efektywne zarządzanie to oszczędności dla mieszkańców nieruchomości, wyraz troski o środowisko i w pewnym sensie przejaw przedsiębiorczości w wykonaniu wspólnot i spółdzielni mieszkaniowych.**

Nasza dzielnica od samego początku powstawała w oparciu o duże spółdzielnie mieszkaniowe, po zmianach ustrojowych zaczęły pojawiać się wspólnoty mieszkaniowe. To z myślą o nich, wspólnie z wydawcą miesięcznika Wspólnota Mieszkaniowa, po raz drugi zorganizowaliśmy kongres. Wierzę, że dla osób zarządzających nieruchomościami był on źródłem wiedzy i umiejętności, a także okazją do wymiany doświadczeń i nawiązania kontaktów. Jestem też przekonany, że docelowym beneficjentem tego zakońzonego sukcesem wydarzenia, będą długofalowo mieszkańcy Warszawy. Miałem przyjemność otwierać to wydarzenie, dzieląc się z uczestnikami kongresu informacjami na temat działań Urzędu Dzielnicy Ursynów. Przedstawiłem prezentację dotyczącą edukacji ekologicznej i współpracy na rzecz mieszkańców osiedli mieszkaniowych. W gościnnych progach Ursynowskiego Centrum Kultury eksperci i praktycy omówili m.in. zmiany wynikające z wprowadzenia świadectw charakterystyki energetycznej, kwestie związane wynajmem części wspólnych nieruchomości np. balkonów i elewacji.

Przez lata jako radny, a obecnie jako Zastępca Burmistrza Ursynowa, wspieram wszelkie inicjatywy poprawiające jakość życia mieszkańców. W zakresie powierzonych mi w Urzędzie Dzielnicy Ursynów zadań, jestem otwarty na dialog z przedstawicielami wspólnot i spółdzielni mieszkaniowych. Łączy nas Ursynów i praca na rzecz mieszkańców.

**Paweł Lenarczyk**

**Zastępca Burmistrza Dzielnicy Ursynów**



## Wspólnie dla mieszkańców czyli Otwarty Ursynów Polska 2050

**W najbliższych wyborach samorządowych, na ursynowskich listach wyborczych znajdzie się komitet wyborczy Otwarty Ursynów Polska 2050. To wspólny projekt sympatyków stowarzyszenia Otwarty Ursynów oraz ursynowskich działaczy Stowarzyszenia Polska 2050. Na wspólnej liście znajdują się zarówno doświadczeni samorządowcy, jak i nowe osoby, które dopiero rozpoczynają aktywność w lokalnej polityce.**

„Cieszę się, że udało nam się doprowadzić do stworzenia wspólnego komitetu wyborczego. Jestem przekonany, że osiągniemy sukces w nadchodzących wyborach. Otwarty Ursynów to silne i skuteczne lokalne stowarzyszenie, natomiast Stowarzyszenie Polska 2050 jako młoda organizacja wnosi świeżość, energię i nowe spojrzenie na sprawy lokalne - mówi ursynowski radny Piotr Skubiszewski. - Łączymy nasze siły, by jeszcze skuteczniej reprezentować interesy mieszkańców dzielnicy, działać na rzecz przyspieszenia uchwalania miejscowych planów, czy potrzebnych miejskich inwestycji dla Ursynowa - dodaje wiceprzewodniczący Rady Dzielnicy Ursynów.

„Współpraca z organizacjami lokalnymi, działania na rzecz dobra wspólnego wpisane są w DNA Stowarzyszenia Polska 2050. Wierzmy w odbudowę kapitału spo-

łecznego i zaufania do ludzi sprawujących funkcje publiczne. Najskuteczniej możemy tego dokonać wspólnie z lokalnymi działaczami i organizacjami, takimi jak Otwarty Ursynów. Ze strony naszych partnerów liczymy na wspieranie działań na poziomie Rady Miasta, wierząc, że wyborcy zaufają kandydatom Trzeciej Drogi. Cieszymy się, że na wspólnych listach znajdują się zarówno doświadczeni społecznicy, jak i dynamiczni aktywiści wchodzący do lokalnej polityki” - mówi Wanda Brociek wiceprezesa Ogólnopolskiego Zarządu Stowarzyszenia Polska 2050.

„Należę zarówno do stowarzyszenia Otwarty Ursynów, jak i do ursynowskiego Koła Stowarzyszenia Polski 2050, z którym podobnie patrzymy na wiele tematów. Łączy nas wizja nowoczesnego miasta oraz zaangażowanie na rzecz mieszkańców. Jestem przekonany, że beneficjentami naszego sojuszu wyborczego będą przede wszystkim mieszkańcy naszej dzielnicy” - mówi Paweł Lenarczyk, pełniący obecnie funkcję Zastępcy Burmistrza Dzielnicy Ursynów.

„Łącząc doświadczenia Stowarzyszenia Polska 2050 oraz Otwartego Ursynowa, będziemy odpowiadać na zmieniające się potrzeby mieszkańców w obszarach takich jak: infrastruktura rowerowa, zielone przestrzenie, miejsca aktywności społecznej, wyzwania wynikające z konieczności ada-

ptacji do zmian klimatu” - mówi Roman Drecki, aktywista Stowarzyszenia Polska 2050, kandydujący po raz pierwszy do Rady Dzielnicy Ursynów.

Dzielnica Ursynów to jednostka pomocnicza w ustroju m.st. Warszawy, a więc niezwykle ważne jest posiadanie reprezentacji w Radzie Warszawy. Rada Warszawy uchwała budżet i miejscowe plany zagospodarowania przestrzennego oraz podejmuje decyzje, które mają wpływ na całe miasto. Dlatego też Komitet Wyborców Otwarty Ursynów Polska 2050 zamierza poprzeć kandydatów Trzeciej Drogi do Rady Warszawy, aby zwiększyć skuteczność swoich działań.

Oba stowarzyszenia liczą na zmiany w kwestiach związanych z decentralizacją ustroju m. st. Warszawy, budową na Ursynowie tzw. ratusza bis (Urząd Skarbowy, Sąd, Prokuratura), utworzenia dla naszej dzielnicy Komendy Rejonowej Policji (w miejsce obecnego komisariatu) oraz uchwalenia spec ustawy wodno-kanalizacyjnej.

Rejestracja komitetu to pierwszy formalny krok umożliwiający start w kwietniowych wyborach samorządowych. Zgodnie z informacją przekazaną przez stowarzyszenia, trwają ostatnie prace nad listami kandydatów oraz programem wyborczym. Wkrótce odbędzie się także prezentacja kandydatów oraz wypracowanych wspólnie pomysłów i propozycji dla Ursynowa.

# Historia Ursynowa – Gucin-Gaj

**Kolejny odcinek artykułu z cyklu „Historia Ursynowa”, przygotowana przez prof. Lecha Królikowskiego, we współpracy tygodnika „Passa” ze stowarzyszeniem „Otwarty Ursynów”. Prof. Lech Królikowski opowiada tym razem historię Gucin-Gaju. W każdy poniedziałek z rana na profilu Otwartego Ursynowa na Facebooku publikowany jest film, będący wizualną opowieścią zamieszczanych w „Passie” artykułów. Artykuły będą dostępne również na stronie [www.otwartyursynow.pl](http://www.otwartyursynow.pl). Zachęcamy do ich czytania i oglądania.**

Na północnym zboczu wzgórza, na którym stoi kościół św. Katarzyny, oraz u jego podnóża znajdowała się letnia rezydencja Stanisława Kostki Potockiego 28 września 1821 r., w skład której wchodził pałac i park. Miejsce to od 1730 r. było w posiadaniu wojewodziny Marii Zofii Denhoffowej (z domu Sieniawskiej), ówczesnej właścicielki dóbr wilanowskich. Niebawem oddała ona dobra wilanowskie w użytkowanie królowi Augustowi II, ale zachowała dla siebie niewielki fragment przy folwarku służewskim. W 1731 r. Denhoffowa wydała się za mąż za Augusta Aleksandra Czartoryskiego. Następnie dobra wilanowskie przeszły na własność ich córki Izabeli Lubomirskiej (1733-1816), a później córki Izabeli - Aleksandry, wydanej za mąż za Stanisława Kostkę Potockiego (1755-1821).

W 1799 r. Stanisław Kostka Potocki stał się formalnym właścicielem dóbr wilanowskich i od tego czasu datuje się jego zainteresowanie rezydencjami na ursynowskiej skarpie: Natolinem i Gucinem. Dla rozbudowy Gucina niezbędną była jednak wymiana gruntów z proboszczem

parafii służewskiej, z którą graniaczy posiadłość. Konieczną do zamiany zgodę biskupa uzyskano 21 listopada 1811 r., a formalna umowa podpisana została 28 marca 1818 r., na trzy lata przed śmiercią właściciela. W latach 1817-1821 Stanisław Kostka Potocki urządził tu rezydencję nazwaną wówczas przez niego Gucinem. Nazwę nadał na cześć swego wnuka Augusta, nazywanego w domu Guciem. Posiadłość miała romantyczny i tajemniczy charakter, co wynikało m. in. ze związków Potockiego z ruchem wolnomularskim. Istotną zmianą nastąpiła po śmierci Stanisława Kostki Potockiego 14 września 1821 r., kiedy to wdowa po nim, Aleksandra z Lubomirskich Potocka, zrealizowała przedsięwzięcie: Gucin Gaj (1821-1830). Idea polegała na posadzeniu blisko trzystu drzew, dedykowanych pamięci braci Potockich: Stanisława i Ignacego oraz wzniesieniu licznych pomników. uwieczniających zasługi zmarłych braci.

Pierwsze drzewo posadził syn Stanisława Kostki - Aleksander - 2 października 1821 r. Ostatni drzewo - klon - posadził major Feliks Sapalski 9 listopada 1830

r. Drzewa, dwunastu odmian i gatunków, m. in. dęby, jesiony, jawory, orzechy, brzozy, akacje, klony, świerki, jarzębiny, topole nadwiślańskie, włoskie i amerykańskie, tuje i tulipanowce sadzili członkowie rodziny i rodzin skoliigaconych z Potockimi oraz



**Antyczny sarkofag w Gucin Gaju.**

najszlawniejsi Polacy tamtych czasów, m. in. Marcin Badeni, Antoni Kotowski, Samuel Bogumił Linde, Józef Lipiński, Marcin Molski, Tadeusz Mostowski, Julian Ursyn Niemcewicz (posadził dąb i orzech amerykański), Konstancja Rzewuska, Stanisław Staszic, Wawrzyniec Surowiecki, Michał Szubert, Zygmunt Vogel, Stanisław Wodzicki, Antoni Wyczechowski, Jan Kolumna Żaboklicki.

Pomiędzy drzewami poustawiane były pamiątkowe kamienie, sarkofagi, obeliski i kamienie z okolicznościami napisami. Pod sadem, który obecnie od

północy przylega do kościoła św. Katarzyny, znajduje się romantyczna budowla ogrodowa. Jest to podziemny ceglany korytarz o długości ok. 60 metrów, na rzucie zbliżonym do elipsy. Po obu stronach korytarza symetrycznie rozmieszczono wnęki; część

z nich jest zaopatrzone w trzy rzędy niszy. Wejście wiodło przez pawilon o nieznanym dziś wyglądzie. W okresie, gdy okolica należała do Stanisława Kostki Potockiego, prawdopodobnie było to miejsce spotkań członków loży wolnomularskiej. Od lat 30. XIX w. budowla jest użytkowana jako piwnica gospodarcza; w pobliżu wejścia zbudowano szyb wentylacyjny. W późniejszym okresie pawilon z wejściem uległ całkowitemu zniszczeniu. Zawałił się również południowo-wschodni odcinek korytarza i większość ścian zamkniętych wnęk. Obecnie bu-

dowla jest mało dostępna i bardzo zniszczona. W połowie lat 90. XX. została wpisana do ewidencji zabytków jako cmentarz. Zimuje tu niewielka grupa nietoperzy.

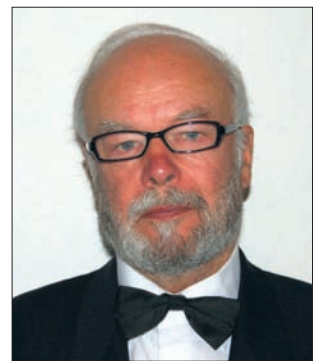
Mniej więcej od śmierci Aleksandra Stanisława Potockiego w 1845 r. Gucin ulegał postępującej dewastacji, szczególnie w okresie, gdy dobra wilanowskie należały do Branickich, o czym alarmowały opinię publiczną stowarzyszenia i prasa. Podjęto wówczas pewne działania ratunkowe, ale Branicki swoją bezczynność tłumaczyli brakiem środków finansowych, których rezultatem była parcelacja i sprzedaż dóbr. W toku tej parcelacji w 1934 r. Gucin nabyła służewska parafia św. Katarzyny.

Kulminacją dewastacji przypada jednak na okres II wojny światowej. W zbiorach Archiwum Państwowego m. st. Warszawy znajduje się m. in. opinia Urzędu Konserwatorskiego na m. st. Warszawę z 8 marca 1948 r., w której stwierdzono: „jest to dawny gaj Gucin, częściowo przetrzebiony już przed wojną i wycięty prawie do reszty podczas ostatniej wojny. Na terenie tym znajdują się dwa zabytkowe obiekty: obelisk przy drodze prowadzącej od bramy przy ulicy Kościelnej (obecnie ul. Fosa . przyp. LK) wzdłuż stawu oraz nagrobek empirowy z r. 1820 nieco dalej, w pewnym oddaleniu od drogi. Obydwa obiekty są w stanie względnie możliwym. Trzeci obiekt, figura lwa na cokole obok obelisku został podczas ostatniej wojny rozebra-

ny przez okoliczną ludność, celem wydobycia materiału.

Wzmiankowane wyżej obiekty w 1963 r. przeniesiono do Wilanowa. Część historycznego Gaju, po II wojnie światowej, przejęła Centrala Rybna, zlokalizowana w rejonie tzw. Księżego Stawu. Na stoku skarpy istnieje - należący do Kościoła - ponad hektarowy sad, a więc przestrzeń potencjalnie nadająca się do zagospodarowania na cel zbliżony do historycznego. Obok pozostaje zdewastowany teren należący do Centrali Rybnej, gdzie zachowała się niewielka liczba historycznych drzew.

**Prof. Lech Królikowski**



Otwarty Ursynów



## Celem jest integracja mieszkańców!

**Pomysł, o którym chcę opowiedzieć, to projekt zgłoszony przez sympatyków Otwartego Ursynowa do Budżetu Obywatelskiego na 2025 rok. Pełna nazwa pomysłu brzmi – „Integracyjne, niedzielne spotkania, nieodpłatny poczęstunek, prelekcja prozdrowotna”.**

Na początek bardzo istotna informacja, jest to pomysł na przygotowanie nieodpłatnego poczęstunku dla 300 osób. Z oferowanego menu będzie możliwość wyboru potrawy prozdrowotnej oraz napoju.

Spotkania byłyby organizowane na parkingu obok Ratusza Dzielnicy Ursynów. W proponowanym miejscu, udostępnianym przez władze dzielnicy Ursynów, odbywa się wiele ciekawych imprez, jak na przykład sprzedaż garażowa czy tak jak niedawno w czasie zbiórki na orkiestrę WOŚP mogliśmy podziwiać unikalne samochody amerykańskie. Jest to idealna lokalizacja do zorganizowania niedzielnych spotkań integracyjnych. Lokalizacja ta położona w centrum dzielnicy Ursynów posiada dogodny dojazd komunikacją publiczną (metro stacja Imielin, wiele linii autobusowych z przystankami w pobliżu stacji metra) oraz samochodem i rowerem.

Ze współautorem projektu Cezarym Holdenmajerem, zaplanowaliśmy sześć takich niedzielnych spotkań integracyjnych. Proponujemy, aby zostały zorganizowane w okresie od drugiej połowy maja do pierwszej połowy października, z wyjątkiem dwóch miesięcy wakacyjnych (lipca i sierpnia).

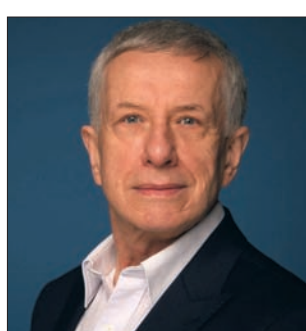
Zachętą do przyścia na spotkania będzie możliwość bezpłatnej degustacji potrawy prozdrowotnej oraz napoju, przygotowanych przez wyselekcjonowaną firmę cateringową z dobrymi referencjami. Przewidziana jest także prelekcja połączona z pokazem przygotowania posiłków prozdrowotnych. Będzie to okazja do spotkania się w umiarkowanym gronie znajomych lub poznania innych mieszkańców naszej dzielnicy. Mamy nadzieję, że przyjdą również ci nasi sąsiedzi, dla których posiłek poza domem może stanowić ze względów finansowych pewne wyzwanie. Na pewno tematów do wspólnej rozmowy w czasie spotkań nie zabraknie.

Projekt przewiduje wynajęcie stołów z parasolami ochronnymi przed deszczem lub słońcem oraz zapewnienie miejsc do siedzenia. Prelekcja przygotowania potraw prozdrowotnych będzie odpowiednio nagłośniona. Chcielibyśmy wspólnie ze współautorem projektu stworzyć możliwość zorganizowania integracyjnych spotkań w dogodnej lokalizacji i znalezienia odrobiny czasu na wspólną rozmowę z

współmieszkańcami Ursynowa. Prelekcje przygotowania dań prozdrowotnych mogą przyczynić się do zmiany naszego codziennego menu i upodobań kulinarnych, a zatem poprawią naszego stanu zdrowia.

Aby projekt „Integracyjne, niedzielne spotkania, nieodpłatny poczęstunek, prelekcja prozdrowotna” został wybrany do realizacji, my autorzy Cezary Holdenmajer oraz ja niżej podpisani autor artykułu, potrzebujemy Waszego wsparcia w głosowaniu, które odbędzie się w czerwcu. W Internecie, na stronie Budżet Obywatelski Warszawa są podane terminy i zasady głosowania. Za każdy oddany Wasz głos na nasz projekt, z góry bardzo dziękujemy.

**Krzysztof Schnitzer**



## Nowa przychodnia czeka na pacjentów



**Podczas wizyty w dzielnicy Wilanów, prezydent Rafał Trzaskowski zainaugurował otwarcie nowoczesnej przychodni przy ul. Wiertniczej. Pierwsi pacjenci, zarówno dzieci, jak i dorośli, mogą już korzystać z podstawowej opieki zdrowotnej. Warszawa przeznaczyła na budowę placówki blisko 10 mln zł.**

– Kwestia opieki zdrowotnej jest dla nas w Warszawie fundamentalna. Zapewniamy kompleksową opiekę aż w 10 miejskich szpitalach i 120 miejskich przychodniach. W ostatnich latach zainwestowaliśmy w opiekę zdrowotną ponad 800 mln zł, za co dziękuję również Radzie m.st. Warszawy. Wybudowaliśmy Szpital Południowy, rozbudowaliśmy Szpital Bielański, wyremontowaliśmy Szpital Wolski, stworzyliśmy WIZK, 26 przychodni stworzyliśmy lub wyremontowaliśmy. Jesteśmy z tego bardzo dumni, żadne miasto w Polsce nie ma takiego podejścia do kwestii zdrowot-

nych – podkreśla Rafał Trzaskowski, prezydent m.st. Warszawy.

– Tutaj w Wilanowie, wcześniej była stara przychodnia, którą zburzyliśmy i za blisko 10 mln zł wybudowaliśmy zupełnie nową. Jest tu rehabilitacja, stomatologia, wszelka pomoc potrzebna mieszkańcom. Przychodnia jest też energooszczędna, ma panele fotowoltaiczne i pompę ciepła – dodaje prezydent.

Nowa przychodnia przy ul. Wiertniczej 81 dysponuje 4-rzy większą powierzchnią niż poprzedni budynek. W placówce na parterze budynku znajdują się poradnie opieki zdrowotnej dla dzieci chorych i zdrowych, rejestracja pacjentów, poczekalnie, gabinet zabiegowy i gabinet szczepień. Na 1. piętrze zlokalizowano poradnię opieki zdrowotnej dla dorosłych oraz poradnię stomatologiczną i ginekologiczną, dostosowaną również dla pacjentek z niepełnosprawnościami. Pracownie diagnostyczne (USG, RTG) i poradnia rehabilitacyjną dla dzieci z salą sensoryczną umieszczono na 2. piętrze budynku. Obiekt jest dostosowany do potrzeb pacjentów z niepełnosprawnościami. Budynek został wyposażony w instalację fotowoltaiczną oraz powietrzną pompę ciepła, która zapewnia ogrzewanie i ciepłą wodę.

– To już czwarta miejska przychodnia medyczna, która działa na terenie Wilanowa. Dotychczasowe znajdują się przy ul. Klimczaka, Przyczółkowej i Kolegiackiej. W 2022 roku udzielono w nich łącznie blisko 38 tys. porad, a z opieki medycznej w naszych przychodniach skorzystała niemal 1/3 mieszkańców Wilanowa – mówi Renata Kaznowska, zastępczyni prezydenta m.st. Warszawy odpowiedzialna m.in. za miejską politykę zdrowotną, i dodaje: – Aby zapewnić mieszkańcom stolicy najlepszą opiekę medyczną blisko domu, w ostatnich latach wybudowaliśmy lub zmodernizowaliśmy łącznie już 26 miejskich przychodni.

# 13 konkretów na Stokłosach

**Teraz SBM STOKŁOSY dzierżawi nieruchomości, na których stoją budynki mieszkalne. Od wielu lat czekają oni na ustanowienie użytkownika wieczystego a w następnej kolejności na własność. Póki co Spółdzielnia podpisuje co trzy lata umowy dzierżawy. Co w tej sprawie do tychczas zrobili radni? Procedury przedłużają się.**

Mieszkańcy chcieli odpowiadających im zapisów miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego. Nie byli zadowoleni z planu „Na północ od Ciszewskiego”.

O sprawach Spółdzielni decyduje Walne Zgromadzenie, Rada Nadzorcza oraz Zarząd Spółdzielni. Jednak od samorządu

terytorialnego w ogromnych stopniu zależy jakość życia społeczności, standard osiedla.

### Witamy na Ursynowie

Sporządźmy listę zadań, których realizacji wymagać będziemy od radnych dzielnicowych i miejskich. – napisał w zaproszeniu do mieszkańców osiedla Stokłosy Zarząd Stowarzyszenia Mieszkańców Osiedla Stokłosy.

Sąsiedzi nie zawiedli i w piątek, 9 lutego zapełnili dużą salę wystawienniczą spółdzielczego Domu Kultury STOKŁOSY. Przybyli zainteresowani przyszłością osiedla zarówno młodzi w wieku produkcyjnym jak i pionierzy Ursynowa. Bo im zależało.

Zarząd niedawno powstałego Stowarzyszenia Mieszkańców Osiedla Stokłosy przedstawił ze-

brany 13 postulatów skierowanych do radnych przyszłej kadencji Rady Dzielnicy Ursynów. Propozycje pogrupowane zostały w cztery bloki: Na swoim, Bezpieczeństwo, Równość wobec prawa, Przyroda. Prezentowane na ekranie zdjęcia przedstawiały aktualny stan tego co należałoby zmienić.

Wchodzących na salę powitały piosenki „Witamy na Ursynowie” i „Znalazłam ciebie na Ursynowie” w wykonaniu ursynowianina Krzysztofa Krawczyka a pochodzące z płyty winylowej wydanej na zlecenie ówczesnej jedynej SBM „Ursynów”.

### Postawmy wymagania radnym

Otwierając zebranie Andrzej Rogiński powiedział, że najważ-



## Oczekiwania mieszkańców Stokłosów

### NA SWOIM

1. Przyspieszenie prac urzędników dla zakończenia przekształcenia dzierżawy nieruchomości w użytkowanie wieczyste, a w dalszej kolejności we własność.

2. Uchwalenie miejscowego mikro-planu zagospodarowania przestrzennego, aby usunąć błędy w już przyjętych planach.

### BEZPIECZEŃSTWO

3. Doprowadzenie do tego, by przejście podziemne pod ul. Jastrzębowskią między sklepem ALDI a ul. Zamiany uzyskało miejski standard, by było bezpieczne, dobrze oświetlone i czyste. Nie chcemy potykać się o nierówności, brnąć w kałużach, dość śmietniska.

4. Usunięcie zabudowy wewnątrz przejścia podziemnego między ul. Koncertową a Doliną Służewiecką.

5. Doprowadzenie do bezpiecznego poruszania się pieszych w rejonie przedszkola, obu budynków zespołu szkół i obiektów sportowych w rejonie ul. Koncertowej. Poprawić bezpieczeństwo pieszych w rejonie Szkoły Podstawowej nr 319 przy ul. ZWM.

6. Wybudowanie wind po północno-wschodniej stronie stacji metra Stokłosy i Ursynów. Dlaczego matki mają nosić na rękach wózki z dziećmi?

7. Zainstalowanie daszków nad wejściami do stacji metra Stokłosy i Ursynów. Listwy poślizgowe zmienić na nie poślizgowe.

### RÓWNOŚĆ WOBEC PRAWA

8. Zwiększenie finansowania przez organy samorządowe spółdzielczego Domu Kultury Stokłosy. Mieszkańcy Stokłosów są obywatelami Warszawy i płacą podatki.

9. Doprowadzenie do zmiany zasad budżetu obywatelskiego, by umożliwiały realizację projektów w zasobach spółdzielczych.

### PRZYRODA

10. Udostępnienie mieszkańcom osiedla nieużywanego ogrodu przy siedzibie biura SPZOZ Warszawa-Ursynów przy ul. Zamiany 13. Wystarczy wstać furtkę i ławkę.

11. Stworzenie parku linearnego na trasie od wyjścia ze stacji metra Stokłosy – wzdłuż ul. Zamiany – ul. B. Bartoka do przejścia podziemnego. To ochrona zieleni i czysty.

12. Wybudowanie naturalnego parku Plac Wielkiej Przygody pozbawionego betonozy.

13. Przygotowanie przez Burmistrza Ursynowa raportu o stanie przyrody na obszarze osiedla Stokłosy.



Przejście pod Jastrzębowskię.

niejszą osobą we wspólnocie mieszkańców osiedla, dzielnicy jest jej mieszkaniec. Zadaniem radnych jest realizowanie oczekiwań mieszkańców, to jest ich służba na rzecz wspólnoty.

Uczestnicy zebrania żywo reagowali na postulaty do samorządu Dzielnicy Ursynów. Przedstawił je Zarząd Stowarzyszenia Mieszkańców Osiedla STOKŁOSY. Tworzą go Leszek Błaszczuk, Andrzej Rogiński i Janusz Szczepiński.

Mieszkańcy dzielili się informacjami poszerzającymi wiedzę o przedstawionych sprawach. Przedstawione propozycje zostały przyjęte przez zebranych.

Ponieważ uzyskały poparcie zostaną wpisane do programu wyborczego dla okręgu wyborczego nr 2 Komitetu Wyborczego Wyborców Koalicja Mieszkańców Projekt Ursynów Inicjatywa Mieszkańców Ursynowa. Stowarzyszenie Mieszkańców Osiedla Stokłosy jest współtwórcą wspomnianego Komitetu Wyborczego Wyborców.

Do pilnowania tych postulatów zobowiązali się kandydaci na radnych Ursynowa: redaktor Andrzej Rogiński, Tomasz Sikora – przewodniczący Komitetu Domowego, członek Rady Nadzorczej SBM STOKŁOSY i Stanisław Werner - przewodniczący tej Rady.

- Przedstawiliśmy konkretne oczekiwania, których realizacja należeć będzie do Rady Dzielnicy Ursynów. Dbałość o sprawy mieszkańców osiedla Stokłosy jest dla nas priorytetem. Obyc jest nam populizm. Będziemy współpracować z tymi, którzy dbają o standard życia w osiedlach Ursynowa. Ktokolwiek zostanie wybrany radnym będzie miał obowiązek zadbać o spełnienie oczekiwań ludzi. Konieczne jest stworzenie mechanizmu współpracy samorządem terytorialnym z samorządem spółdzielczym. Jakby nie było Ursynów jest dzielnicą spółdzielców. Toteż im należy się głos. – powiedział Andrzej Rogiński.

**Karol Marszycski**



# Rozmawiamy z Katarzyną Czaplicką-Faryną, kierowniczką MAL przy ul. Lokajskiego 3



Katarzyna Nowińska

**MAL-e (Miejsca Aktywności Lokalnej) to placówki, w których realizowane są pomysły mieszkańców okolicy, nawiązane i rozwijane są relacje sąsiedzkie. MAL-e promują idee aktywnego i kreatywnego spędzania czasu wolnego w najbliższym otoczeniu. Miejsca te wspierają lokalne działania bezpłatnie.**

Działalność MAL-i opiera się na idei otwartości, gdyż nie jest podyktowana żadnymi przepisami prawa, żadną ustawą. MAL-em może stać się miejsce otwarte na mieszkańców znajdujące się zarówno w Domu Kultury, Ośrodku Pomocy Społecznej, szkole czy bibliotece, jak również w miejscu utworzonym tylko i wyłącznie dla takiej działalności.

W Warszawie działa obecnie ponad 120 różnych MAL-i. Jednak tylko część z nich to miejsca dedykowane, gdzie mieszkańcy mogą się spotykać w określonych dniach i godzinach, takich miejsc jest około 40. Pozostałe MAL-e to miejsca dostępne dla mieszkańców tylko po uprzednim umówieniu się. Szukając najbliższego Miejsca Aktywności Lokalnej w naszej okolicy warto odwiedzić stronę [um.warszawa.pl/waw/sasiedzka/lista-mal](http://um.warszawa.pl/waw/sasiedzka/lista-mal).

Pierwsze Miejsce Aktywności Lokalnej powstało na Starej Ochocie przy ulicy Białołęskiej 17 (MAL Surma). Jest to filia Ośrodka Pomocy Społecznej na Ochocie. Obecnie największą liczbą Miejsca Aktywności Lokalnej znajduje się w dzielnicy Praga Południe. Jest ich aż 16, z tym, że z 8 spośród nich można korzystać tylko po ówczesnym umówieniu się. MAL-e pozyskują środki finansowe z różnych źródeł. Mieszkańcy korzystający z MAL, a chcący zorganizować wspólne działania na terenie MAL-u, mogą korzystać z różnych narzędzi oferowanych przez Miasto. Pieniądze można pozyskać, na przykład, składając wniosek o wsparcie finansowe w ramach tak zwanej, Inicjatywy lokalnej ([www.um.warszawa.pl/waw/sasiedzka/inicjatywa](http://www.um.warszawa.pl/waw/sasiedzka/inicjatywa)) czy z Budżetu Obywatelskiego.

wa.pl/waw/sasiedzka/inicjatywa) czy z Budżetu Obywatelskiego.

Jesienią ubiegłego roku w budynku B Szkoły Podstawowej nr 340 przy ul. Lokajskiego 3 powstało trzecie już na Ursynowie Miejsce Aktywności Lokalnej, w których bezpłatnie można wziąć udział w różnych zajęciach, warsztatach i sąsiedzkich wydarzeniach. Przypomnijmy, że na zlecenie Urzędu Dzielnicy Ursynów działa już MAL przy ulicy Kajakowej 12b i MAL przy ulicy Kłobuckiej 14 prowadzone przez dzielnicowe placówki kultury i organizacje pozarządowe. Prowadzenie MAL Lokajskiego powierzono zostało wybranej w drodze otwartego konkursu ofert Fundacji Dzieci Rodzice Szkoła, która od wielu już lat prowadzi z sukcesami projekty społeczne związane z przeciwdziałaniem wykluczeniu społecznemu, aktywizacją i integracją mieszkańców. Fundację tworzą dawni członkowie Rady Rodziców Szkoły Podstawowej nr 340.

Tym razem na temat działalności MAL Lokajskiego oraz planów aktywności na najbliższe tygodnie rozmawiamy z Prezeską fundacji panią Katarzyną Czaplicką-Faryną.

**Pani Katarzyno proszę powiedzieć, czym tak naprawdę są miejsca aktywności lokalnej. Jakie są ich zadania, jaki jest cel ich działania i kto jest, przede wszystkim, adresatem tych działań?**

Działania podejmowane w Miejscach Aktywności Lokalnej mają służyć aktywizacji lokalnej społeczności, tworzeniu i rozwijaniu więzi sąsiedzkich. Wszystkie zajęcia i wydarzenia organizowane w tego typu placówkach są nieodpłatne i otwarte dla wszystkich. Każdy mieszkaniec, organizacja czy fundacja może zgłosić swój pomysł na uruchomienie jakichś zajęć lub na organizację jakiegoś wydarzenia czy spotkania. Staramy się nie faworyzować żadnej grupy społecznej, chcemy być otwarci na wszystkich.

**Oficjalne otwarcie Państwa placówki z władzami dzielnicy miało miejsce 15 listopada, a otwarcie dla mieszkańców 20 listopada ubiegłego roku. Jakie były pierwsze zadania, które Państwo zrealizowali?**

Oficjalne otwarcie, oczywiście, w listopadzie ubiegłego roku, ale nasza aktywność rozpoczęła się już w wrześniu i była w pierwszej kolejności na-

kierowana na wyposażenie naszej placówki.

**Jak na dzień dzisiejszy wygląda to wyposażenie?**

Nasz placówka dysponuje powierzchnią około 300 m kw.. Mamy małą bibliotekę, gdzie w miłej atmosferze przy kawie można poczytać sobie książki. Mamy wygodne sofy i stoliki. Jest u nas sala gimnastyczna wyposażona, między innymi, w drabinki, materace, piłki, skakanki oraz sprzęt muzyczny. Naszą wielką chlubą jest niewątpliwie dedykowany rodzinom z dziećmi pokój zabaw, w którym do dyspozycji są pluszaki, puzzle, klocki LEGO i drewniane oraz gry planszowe.

**Czy Państwa placówka otwarta jest codziennie?**

Jesteśmy otwarci przez sześć dni w tygodniu - od poniedział-

ku do soboty, każdego dnia po 6 godzin.

**Jakie były pierwsze zajęcia i wydarzenia zorganizowane w MAL Lokajskiego?**

21 września 2023 roku podpisana została umowa, która pozwoliła nam na rozpoczęcie działań. Fundusze, które otrzymaliśmy w ubiegłym roku w większości przeznaczone musiały zostać na wspomniane już wyposażenie placówki. To, co pozostało starczyło nam jedynie na zorganizowanie 8 godzin zajęć. Reszta zajęć i spotkań, które się u nas dotąd odbyły zorganizowana została w ramach wolontariatu. W ramach wspomnianych 8 godzin, na które otrzymaliśmy fundusze zaprosiliśmy mieszkańców na zajęcia plastyczne i zajęcia malowania buziek, które adresowane były do rodzin z dziećmi, zajęcia z rękodzieła adresowane do młodzieży i dorosłych.

Pod koniec października i na początku listopada zorganizowaliśmy 3 spotkania z mieszkańcami dzielnicy, aby dowiedzieć się czego od nas oczekują, jakie mają potrzeby, jakie zajęcia i aktywności byłyby dla nich interesujące.

**A jakie zajęcia zorganizowane zostały w ramach wolontariatu?**

Całe mnóstwo aktywności, z których część ma charakter cykliczny, a część ma charakter jednorazowych wydarzeń. W niedzielę 28 stycznia w godzinach od 10 do 14:30 w ramach finału WOŚP w naszej placówce odbyły się zajęcia plastyczne, zajęcia malowania buziek dla dzieci, gra w zagadki, warsztaty muzyczne oraz przedstawienie teatralne. Oczywiście, wszystkim wydarzeniom towarzyszyła zbiórka pieniędzy dla WOŚP. Praktycznie od początku naszej działalności regularnie odbywają się u nas zajęcia fitness dla pań, które prowadzi profesjonalna trenerka w ramach inicjatywy sąsiedzkiej. Odbywają się także ćwiczenia na krzesłach dla seniorów organizowane przez Polski Komitet Pomocy Społecznej (PKPS). Bardzo ciekawą inicjatywą, na którą warto zwrócić uwagę są spotkania osób z ADHD. W ramach tych spotkań odbyły się już, na przykład, warsztaty z zarządzania czasem oraz zarządzania sobą. Podczas spotkań uczestnicy wymieniają się swymi doświadczeniami z życia na co dzień. Być może powołają nawet jakąś swoją organizację. Działają u nas grupa domowych przedszkolaków oraz grupa edukacji domowej. Organizują one zajęcia ruchowe oraz plastyczne dla dzieci. W ramach zajęć plastycznych dzieci przygotowywały, na przykład, ozdoby świąteczne przed Bożym Narodzeniem czy laurki na Dzień Babci i Dzień Dziadka. Funkcjonuje punkt wsparcia cyfrowego dla seniorów prowadzony przez Fundację NIKA. Cyklicznie odbywają się już również warsztaty uważności dla osób dorosłych. Najbliższe będą miały miejsce już w nadchodzącą sobotę 17 lutego. Cyklicznie odbywają się u nas zajęcia dla dzieci od 0 do 4 lat pt.: PoczytajMY organizowane przez Fundację Czytam z Tobą (poniedziałki w godz. 16.00-18.00) Dzieci zapraszamy natomiast regularnie na warsztaty teatralne organizowane przez Kooperatywę KOSMOS. Naszą dumą są też, tak zwane, sąsiedzkie kawy. Są to spotkania przy kawie i herbatce, na które może przyjść

każdy mieszkaniec dzielnicy, by spotkać się i porozmawiać z sąsiadami. Podczas takich spotkań poruszane są, między innymi, najrozmaitsze kwestie dotyczące życia społeczności lokalnej, nawiązują się i rozwijają relacje sąsiedzkie.

Prowadzimy też w naszej placówce punkt sąsiedzkiej wymiany książek dla dzieci i dorosłych – nasza biblioteczka składa się wyłącznie z pozycji przyniesionych przez sąsiadów, okolicznych mieszkańców, społeczników. Bardzo im za to dziękujemy! Mamy najrozmaitsze książki, w tym również komiksy i to nawet w języku angielskim.

**Jaki jest największy sukces, którym mogą się Państwo pochwalić?**

Niewątpliwie naszym największym sukcesem jest fakt, że od samego początku istnienia MAL Lokajskiego przychodzi do nas mnóstwo ludzi, mnóstwo mieszkańców Ursynowa bierze udział w organizowanych u nas zajęciach i wydarzeniach. Ograniczenie nas cieszy również to, że zgłosiło się tak wielu wolontariuszy z różnymi ciekawymi inicjatywami. Dzięki nim i ich zaangażowaniu możemy działać tak aktywnie. Celem, który nam przyświecał było to, żeby wszyscy mieszkańcy dzielnicy, którzy do nas przychodzą poczuli, że to miejsce należy do nich i mam wrażenie, że to się nam udało. Jestem wdzięczna i bardzo dziękuję wszystkim osobom odwiedzającym MAL za aktywność, gotowość wspierania tego miejsca i sugestie co do jego rozwoju. Zapraszam do nas!

**Jakie są plany Państwa działań na najbliższe tygodnie?**

Informacje na temat już zaplanowanych wydarzeń i zajęć można znaleźć na naszym profilu na Facebook'u (MAL Lokajskiego). Ponadto ostatnio zgłoszonych zostało bardzo wiele pomysłów na różne nowe zajęcia i ciekawe wydarzenia. W najbliższym czasie planujemy uruchomić zajęcia z podstaw zycia lub szydełkowania. Zgłoszone zostało też zapotrzebowanie na organizację spotkań, podczas których mieszkańcy będą mogli wymieniać się różnymi rzeczami – będzie można przyjść i przynieść ze sobą przedmioty, których już nie używamy i nie potrzebujemy (np. ubrania, bibeloty, ozdoby, drobne meble itp.) i wymienić je na coś, co przyniesie ktoś inny i co przypadnie nam do gustu. W planach jest też urządzenie kuchni sąsiedzkiej.



**KATARZYNA CZAPLICKA-FARYNA** – Prezes Zarządu Fundacji Dzieci Rodzice Szkoła. Pedagog resocjalizacyjny i socjalny, menedżer kultury, emerytowany funkcjonariusz Policji, audytor śledczy. Edukator i profilaktyk, w tym w obszarze uzależnień. Ukończyła szereg kursów związanych z zapewnieniem profesjonalnego wsparcia dla dzieci, młodzieży i dorosłych, z uwzględnieniem osób z trudnościami, np. ADHD, w spektrum autyzmu. Trener umiejętności społecznych I i II stopnia (TUS), Treningu Zastępowania Agresji, realizator rekomendowanych programów profilaktycznych w szkołach. Wrażliwa na krzywdę ludzką, aktywna i energiczna, wieczna optymistka. W wolnym czasie wyszywa na płótnie, podróżuje, poznaje ludzi i ciekawe miejsca, dużo czyta (zwłaszcza literaturę faktu).



# Co dalej z lotniskiem Chopina?



Prof. Lech Królikowski

**We wtorek 13 lutego zebrała się Rada Gabinetowa, która pod przewodnictwem prezydenta Andrzeja Dudy dyskutowała, m. in. na temat dalszych losów projektu: Centralny Port Komunikacyjny (CPK). Nie padła jednak jednoznaczna deklaracja, do podjęcia której – zdaniem rządu – potrzebne są wyniki audytu, przeprowadzanego obecnie przez min. Macieja Laskę.**

Z relacji prasowych wynika, że rządząca koalicja stoi na stanowisku kontynuacji projektu, ale przy założeniu, że o jego parametrach powinny zdecydować względy biznesowe, a nie polityczne. Coraz częściej mówi się też, że w związku z coraz bardziej niepewną sytuacją militarną na granicach z Rosją, niewykluczone jest utworzenie w Baranowie jakiejś odmiany wojskowej bazy lotniczej USA, na podobieństwo „Ramstein Air Base”, istniejącej w Niemczech. Należy też zauważyć, iż w sondażu

przeprowadzonym już w 2024 r. ponad 60 procent Polaków opowiedziało się za kontynuacją tej inwestycji.

Istnienie pasażerskiego lotniska Fryderyka Chopina na Okęciu – moim zdaniem – jest w żywotnym interesie mieszkańców stolicy. Jeżeli bowiem przyjmujemy, iż ma ono być zastąpione oddalonym o ok. 50 km lotniskiem w Baranowie, to traci sens komunikacja lotnicza pomiędzy Warszawą (z niezbędnym dojazdem do Baranowa) a lotniskami regionalnymi w Polsce.

Ewentualny brak w Warszawie portu lotniczego stanowić będzie dla mieszkańców stolicy i różnych ważnych instytucji zlokalizowanych w naszym mieście poważne zagrożenie na wypadek koniecznej ewakuacji np. w wyniku działań wojennych, których nigdy przecież nie można wykluczyć. To samo odnosi się do dostaw zaopatrzenia, czego przykładem był Berlin Zachodni w latach 50. XX wieku.

Jeżeli popatrzymy na to, co dzieje się obecnie na świecie, m. in. w Ukrainie i na Bliskim Wschodzie, to – moim zdaniem – budowa gigantycznego węzła komunikacyjnego (CPK) wydaje się sprzeczna z logiką. Węzeł taki, po ewentualnym zniszczeniu w wyniku wojny lub sabotażu, może unieruchomić funkcjonowanie całego państwa. Tak, jak odejście od koncepcji „hubów”, w wyniku (głównie) po-

stępu technologicznego w lotnictwie, tak ze względów na bezpieczeństwo Polski, powinno się preferować – moim zdaniem – rozproszenie tzw. infrastruktury krytycznej.

Trudno zakładać, że władze zdecydują się na odstąpienie od projektu CPK, ale niewątpliwie można (i trzeba) dyskutować o wielkości nowego lotniska, a także o przyszłościowej relacji pomiędzy lotniskiem Okęcie a lotniskiem w Baranowie. Uważam, iż opinia i interes dwóch milionów mieszkańców Warszawy nie może być pomijany w dyskusji o Baranowie.

Lotnisko na Okęciu jest bardzo cenione przez mieszkańców Warszawy, a także jej gości. Po kilku etapach rozbudowy ma dobrze zorganizowany dworzec lotniczy, do którego można łatwo i szybko dotrzeć, m. in. doprowadzoną w 2012 r. linią kolejową, a także kilkoma liniami autobusowymi, w tym dojazdem przez Mokotów i Ursynów, z którego do dworca lotniczego jedzie się autobusem miejskim ok. 15 minut. Piszę o tym, albowiem nikt dotychczas nie zapytał mieszkańców stolicy, czy życzą sobie likwidacji lotniska pasażerskiego na Okęciu. Jest to istotne, w związku z ujawnionymi przez posłów, przymiarkami PiS do likwidacji Okęcia i sprzedaży jego terenu pod budownictwo mieszkaniowe. Do- chód z tego tytułu miał – podob-



FOTO WIKIPEDIA

no – zasilić fundusze na budowę lotniska w Baranowie.

Bardzo ciekawi, chyba nie tylko mnie, jakie jest w tej sprawie stanowisko nie tylko centralnych władz naszego państwa, ale przede wszystkim – samorządowych władz stolicy? Uważam, iż ten problem powinien być jednym z najważniejszych tematów trwającej kampanii wyborczej do samorządu terytorialnego w Warszawie i w ośrodkach mazowieckim. Dobrze byłoby też, gdyby władze stolicy przedstawiły swój pogląd, między innymi w założeniach do przygotowywanego planu ogólnego miasta.

Centralny Port Komunikacyjny stał się właścicielem „Polskich Portów Lotniczych” S.A. (w tym lotniska na Okęciu), po wniesieniu (w 2023 r.) przez pełnomocnika rządu ds. CPK akcji spółki Polskie Porty Lotnicze (PPL) do spółki Centralny Port Komunikacyjny. W ten sposób spółka PPL dołączyła do Grupy Kapitałowej CPK, skupiającej główne aktywa i procesy inwestycyjne dla infrastruktury lotniczej w Polsce – poinformował wówczas rzecznik CPK Konrad Majczyk. Można więc w uproszczeniu powiedzieć, że nastąpiła prywatyzacja lotniska na Okęciu. W ten sposób, państwo nasze (powoli) traci kontrolę nad 650 hektarami krytycznej infrastruktury w obrębie stolicy. W tej sytuacji, także samorządowe władze

Warszawy mają coraz mniej do decydowania, także w zakresie sposobu zagospodarowania terenów (po lotnisku).

Według ówczesnego wiceministra funduszy i polityki regionalnej, pełnomocnika rządu ds. CPK Marcina Horały - włączenie PPL do CPK, miało przynieść liczne pozytywne rezultaty. Po pierwsze, w ten sposób miała powstać silna grupa kapitałowa, która miała zarządzać najważniejszymi państwowymi aktywami lotnikowymi. Po drugie, dzięki dokonanej konsolidacji, Grupa Kapitałowa CPK miała dominować w naszym regionie Europy. Po trzecie, ten ruch miał usprawnić budowę infrastruktury CPK, która miała zapewnić kontynuację funkcji Lotniska Chopina w nowym miejscu, w lepszym standardzie i gwarantując zwiększenie liczby miejsc pracy.

Do 15 października 2023 r. nie wbito w ziemię przysłowięwej łopaty, ale wydano już miliardy na przygotowania. Trzeba przypomnieć, że Sejm ustawę o Centralnym Porcie Komunikacyjnym przyjął 10 maja 2018 r., a prezydent Andrzej Duda podpisał ją 2 czerwca 2018. W maju 2019 r. na Europejskim Kongresie Gospodarczym zaprezentowano wstępny układ infrastruktury CPK i inne założenia techniczne i funkcjonalne. W 2019 r., a więc w czasach rządów premier Beaty Szydło, przyjęto za-

łożenie, iż port powstanie w ciągu 8 lat, tj. do 2027 roku.

Koszt CPK władze PiS szacowały (w 2017 r.) na 35 mld złotych. Obecnie mówi się „na miasteczko” o 130 miliardach, a prof. Adrianna Łukasiewicz z Akademii Leona Koźmińskiego, w wypowiedzi dla radia Tok FM (18.08.2023) stwierdziła, że tę wielkość należy raczej pomnożyć przez trzy.

Istotnym składnikiem projektu CPK jest komponent kolejowy, w ramach którego przewidziano budowę prawie dwóch tysięcy kilometrów nowych linii kolejowych. Dla Polski, a szczególnie dla Mazowsza, inwestycje kolejowe CPK mają ogromne znaczenie. Być może, świadomość tego faktu jest w opinii Polaków argumentem na rzecz CPK. Oczywiście, rozbudowa krajowej sieci kolejowej jest również korzystna dla mieszkańców Warszawy. Jak z powyższego widać, rachunek (ewentualnych) strat i zysków z kontynuacji projektu CPK, nie jest jednoznaczny. Należy debatować na ten temat, ale także starannie liczyć, nie tylko pieniądze. Należy także liczyć się z interesami i oczekiwaniami mieszkańców kilkumilionowej aglomeracji warszawskiej, dla której sprawy przyszłości Okęcia i budowy Centralnego Portu Komunikacyjnego, mają życiowe znaczenie.

Baranów, Ratusz. Fot. L. Królikowski.



## Porozmawialiśmy o Wilanowie

**Zakończyła się ostatnia wizyta prezydenta m.st. Warszawy w ramach cyklu „Porozmawiamy o dzielnicach”. Tym razem Rafał Trzaskowski odwiedził Wilanów, a wieczorem spotkał się z jego mieszkańcami.**

Wilanów to dzielnica, w której realizowana jest obecnie jedna z najważniejszych miejskich inwestycji – budowa linii tramwajowej. Mieszkańcy Wilanowa będą mogli skorzystać z nowej trasy jeszcze w tym roku. Do centrum dojadą w 25 minut. To właśnie od wizyty na placu budowy rozpoczął swoją wizytę Rafał Trzaskowski.

Prezydent odwiedził również nowo wybudowaną przychodnię przy ul. Wiertniczej, która stanęła w miejscu wysłużonego budynku z lat 50. XX wieku. W nowoczesnym, czterokrotnie większym obiekcie będą leczyć się dorośli i dzieci. Już dzień po otwarciu będą mogli się tu zgłaszać pacjenci podstawowej opieki zdrowotnej.

### Dzieci i młodzież

Podczas wizyty nie zabrakło spotkań z najmłodszymi mieszkańcami stolicy. Prezydent odwiedził działający od 2021 r. żłobek przy ul. Pamiętnej – to jedna z 10 tego typu placówek, które powstały w

obecnej kadencji. Dodatkowo miasto zmodernizowało 5 żłobków. Rafał Trzaskowski spotkał się także z maluchami uczęszczającymi do Przedszkola nr 416 im. UNICEF przy ul. Sytej, gdzie kibicował dzieciom w wyścigu samochodzików.

Wczesnym popołudniem prezydent spotkał się z przedstawicielami Młodzieżowej Rady Dzielnic Wilanów. Rozmawiał również z młodzieżą uczącą się w XXXVIII Liceum Ogólnokształcącym im. Stanisława Kostki Potockiego przy ul. Wiertniczej.

### Przedsiębiorcy, seniorzy i nie tylko

Jednym z miejsc, które w Wilanowie odwiedził Rafał Trzaskowski, była Filia Biblioteki Publicznej przy ul. Radośnej. Tam prezydent porozmawiał z pracownikami placówki oraz spotkał się z seniorami biorącymi udział w próbie do ostatkowego występu.

Z mieszkańcami dzielnicy prezydent spotkał się również w Powsińskim Klubie Kultury przy ul. Ptysiowej. Na miejscu – poza rozmową na temat działalności placówki – miała miejsce degustacja przyrządzanej zupy pazibrody i wspólne robienie tradycyjnych pączków ostatkowych z ziemniaków oraz placków ziemniaczanych.

Podczas wizyty prezydent odwiedził też lokalnych przedsiębiorców. W Cafe



Plakatówka rozmawiał z właścicielami tej dzielnicowej kawiarni.

### Wieczorne spotkanie

Tradycyjnie wizytę w dzielnicy zakończyło wieczorne otwarte spotkanie w mieszkańcami, które odbyło się w Szkole Podstawowej nr 358 im. hetmana Jana Zamoyskiego. Wśród pytań zadawanych prezydentowi znalazły się m.in. kwestie dotyczące planów urbanistycznych Wilanowa, rozwoju sieci kanalizacyjnej oraz transportu miejskiego – szczególnie na Zawadach. Nie zabrakło pytań o budowę trasy tramwajowej, edukacji i tereny zielone.

– Spędziłem dziś cały dzień w Wilanowie, rozmawiałem o najbardziej pa-

lających problemach mieszkańców tej dzielnicy. Sprawdziłem również, jak postępują inwestycje, które tu prowadzimy. Wiem też, że wiele spraw wciąż jest do rozwiązania – mówił prezydent Rafał Trzaskowski podczas spotkania z mieszkańcami Wilanowa. – Warto pamiętać, że za nami bardzo trudne lata dla samorządu: pandemia, wojna w Ukrainie, odebranie miastu 11 miliardów zł przez PiS. W takich warunkach Warszawa funkcjonowała przez ostatnie lata. Stawaliśmy na głowie, aby miasto jak najmniej ucierpiało, jednak na niektóre inwestycje nie starczyło nam środków. Na szczęście wygląda na to, że perspektywy dla samorządu się poprawiają i będziemy mogli na nowo ustalić priorytety – dodał prezydent. **JL**



# Więcej zielonych wiat przystankowych



**W wielkim mieście, jakim jest Warszawa, nigdy za wiele miejsc, w których rośnie zieleni. Dlatego w 2024 roku – na życzenie mieszkańców, którzy głosowali w Budżecie Obywatelskim – aż 90 wiat przystankowych pokryje się rozchodnikami.**

Rośliny w przestrzeni miejskiej to nie tylko parki, rabaty i trawniki. Mogą one także rosnąć nad ziemią, co widać na przystankach Warszawskiego Transportu Publicznego. Takich zielonych dachów w stolicy jest coraz więcej – latem 2023 roku zielonych wiat było jeszcze 50, a dziś w sumie jest ich już 116. Tylko w ubiegłym roku pokryte zostały rozchodnikami 38 istniejące zadania – m.in. na Targówku i na Ursynowie. Teraz Zarząd Transportu Miejskiego finalizuje ustawienie 6 zupełnie nowych wiat na Bemowie i w Rembertowie.

Zielone przystanki są bezpieczne dla ptaków, w wiatkach wymieniane są także szyby. Nowe są oznakowane gęstą siatką kropek naniesioną metodą sitodruku. Takie oznaczenia ostrzegają ptaki przed zderzeniem z – nierzadko niewidoczną dla nich – przezroczystą szybą.

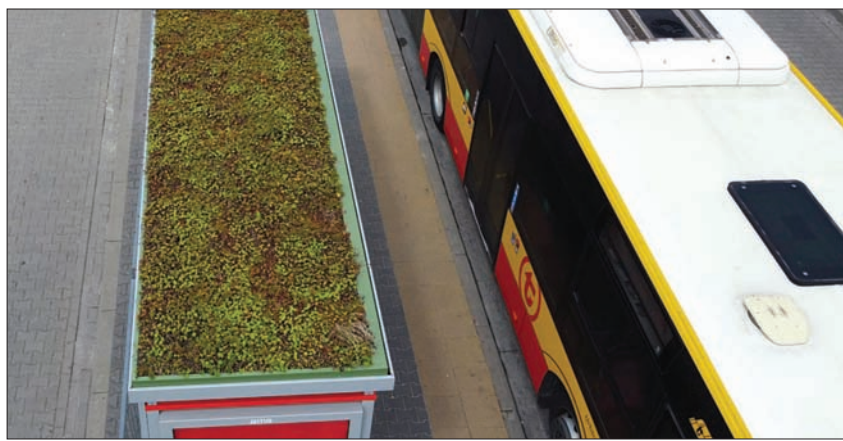
## Nowe eko-wiaty i przystanki

Mieszkańcom stolicy dachy z rozchodnikami bardzo się podobają i co roku do Budżetu Obywatelskiego zgłaszają kolejne projekty, które potem uzyskują akceptację w głosowaniu. Tak też będzie w 2024 roku – Zarząd Transportu Miejskiego szuka obecnie wykonawcy kolejnych zielonych dachów i wymiany szyb dostawcy nowych wiat, także z zielenią i oznakowanymi szybami.

W tym roku, w ramach Budżetu Obywatelskiego, planowany jest montaż aż 81 zielonych dachów oraz 9 nowych wiat przy-

stankowych. Zwycięskie projekty to m.in. „Zielone przystanki autobusowe na Targówku „v.2” (24 dachy), „Zielone przystanki” (Bielany – 5 dachów), „Kwitające przystanki” (Bemowo – 22 zadania), „Zielone przystanki na Mokotowie” (12 dachów) czy „Łąki na przystankach (kontynuacja)” wybrany przez mieszkańców Ursynowa (12 dachów). Lista przystanków jest długa, a rozchodnik „wyrośnie” na wiatkach m.in. przy Metrze Bródno i Metrze Kondratowicza, Parku Olszyna, Rakowiecka-Sanktuarium, Metro Kabaty, Teligi, Metro Bemowo, pl. Kasztelański, Hala Wola, Dzieci Warszawy.

Trzy kolejne projekty zakładają ustawienie zupełnie nowych wiat przystankowych, także w zazielenionej wersji. To „Ekologiczne wiaty przystankowe w Wawrze, tam gdzie ich brak” – 6 nowych wiat na przystankach Zerzeń, Kombajnistów, Wodniaków i Lebidowej czy „Zielone wiaty przystankowe przy SP217 (przystanki Zawodowa)” w Rembertowie. W Ursusie natomiast



taka wiat stanie na pętli autobusu linii 194 na Gołąbkach.

## Rozchodnik dobrze czuje się w mieście

Rozchodniki są roślinami idealnymi do „zamieszkania” w mieście. Dobrze tolerują nawet niekorzystne warunki klimatyczne – duże różnice temperatury, nasłonecznienie, zmienną wilgotność. Są praktycznie bezobsługowe – nie wymagają podlewania i nawożenia, długo wyglądają świeżo i estetycznie, mogą rosnąć również na zielonych torowiskach, których każdego roku przybywa w Warszawie prawie 35 km.

Jednak największą zaletą rozchodnika są funkcje oczyszczania powietrza, chłodzenia i magazynowania wody. Dzięki zasadzeniu rozchodnika tylko „jedna wiat” pochłania rocznie ponad 7 kg dwutlenku węgla i ogranicza zapylenie powietrza o 15-20 proc. W słoneczne dni taki dywan obniża temperaturę pod wiatą średnio o 3-5 stopni Celsjusza, a w czasie opadów magazynuje nawet do 150 litrów wody, co sprzyja retencji wody. Dzięki długiemu okresowi kwitnienia sprzyja także owadom.

Rozchodnik coraz mocniej wrasta w krajobraz Warszawy. Po raz pierwszy na dachu wiaty został wyłożony testowo w sierpniu 2020 roku – był to żoliborski przystanek Ks. Popiełuszki 02. W tej próbie chodziło o sprawdzenie, jak rośliny zniosą adaptację w przestrzeni dużego miasta – wahania temperatury (od ujemnej w zimie do kilkudziesięciu stopni „na plusie” latem), deszcz, śnieg, ale też okresy suszy. Rozchodniki zniosły takie zjawiska atmosferyczne bardzo dobrze. Przesądziło to wybrze rozchodnika jako rośliny przystankowej.

**Tomasz Kunert**

# Ponad 1800 pomysłów na Warszawę

**Do 25 stycznia mieszkańcy mogli zgłaszać swoje pomysły do Budżetu Obywatelskiego. Warszawianki i warszawiaci przestali 1833 propozycji, na co przeznaczyć pieniądze z budżetu stolicy. Do Urzędu wpłynęło 176 projektów o charakterze ogólnomiejskim i 1657 pomysłów dotyczących dzielnic.**

Zgłoszono wiele projektów, których celem jest poprawa jakości przestrzeni publicznej – nowe nasadzenia, remonty skwerów, stworzenie parków kieszonek. W tym roku również utrzymuje się trend projektów zielonych. Są też liczne projekty z obszaru wsparcia psychologicznego oraz warsztatów rozwojowych. Mieszkańcy zaproponowali organizację zajęć sportowych, teatralnych czy edukacyjnych np. dotyczących nauki programowania - mówi Karolina Zdrodowska, dyrektorka koordynatorka ds. przedsiębiorczości i dialogu społecznego. - Nowością w tym roku stały się projekty dotyczące urzędów, które mają ułatwić odbieranie niektórych dokumentów, wydawanych przez urząd – dodaje dyrektor Zdrodowska.

## Jakość przestrzeni publicznej i edukacja

Mieszkańcy zgłaszali projekty od 1 grudnia 2023 r. do 25 stycznia 2024 r. Większość z nich wpłynęła w ciągu ostatnich kilku

dni zgłaszania. Zdecydowana większość propozycji dotyczy poprawienia jakości przestrzeni publicznej. Na drugim miejscu znalazły się pomysły zakładające przeznaczenie pieniędzy na projekty związane z szeroko rozumianą edukacją. Niesłabnącą popularnością cieszą się również projekty w kategoriach: zieleń miejska oraz komunikacja publiczna i drogi.

## Budżetowa statystyka

Najwięcej projektów, bo aż 176 dotyczy poziomu ogólnomiejskiego, czyli obejmującego swoim zasięgiem co najmniej dwie dzielnice lub takich, które będą realizowane przez miejskie biura. Wśród dzielnic najaktywniejsi byli mieszkańcy Bielana (140 zgłoszonych projektów), Mokotowa (133 projekty) oraz Pragi-Południe (122 projekty). Łącznie projektów dzielnicowych wpłynęło 1657.

Większość mieszkańców, którzy zgłaszali pomysły w tej edycji Budżetu Obywatelskiego,

złócili jeden (ponad 450 osób) albo dwa projekty (ponad 140 osób). Rekordzista w tej edycji zgłosił aż 31 propozycji.

1710 projektów z 1833 zgłoszonych, mieszkańcy zgłosili przez internet. Najwięcej projektów papierowych, bo aż 25 zgłosili mieszkańcy dzielnicy Wesoła.

Blisko 1000 projektów (68% wszystkich projektów zgłoszonych przez internet) mieszkańcy zgłosili 24 i 25 stycznia, czyli przez ostatnie dwa dni zgłaszania projektów.

## Co dalej ze zgłoszonymi projektami?

Obecnie trwa ocena formalna zgłoszonych propozycji. W pierwszej kolejności urzędnicy sprawdzą, czy projekt został przyporządkowany do odpowiedniego poziomu – dzielnicowego albo ogólnomiejskiego. W efekcie może się jeszcze zmienić liczba projektów na poszczególnych poziomach. Pracownicy urzędu sprawdzą również, czy projekt został prawidłowo zgło-

zony np. czy formularz zgłoszeniowy zawiera wszystkie niezbędne informacje, czy została dołączona prawidłowa lista poparcia itp.

Następnie projekty trafią do oceny merytorycznej, w trakcie której urzędnicy ocenią zgodność projektów z założeniami regulaminu.

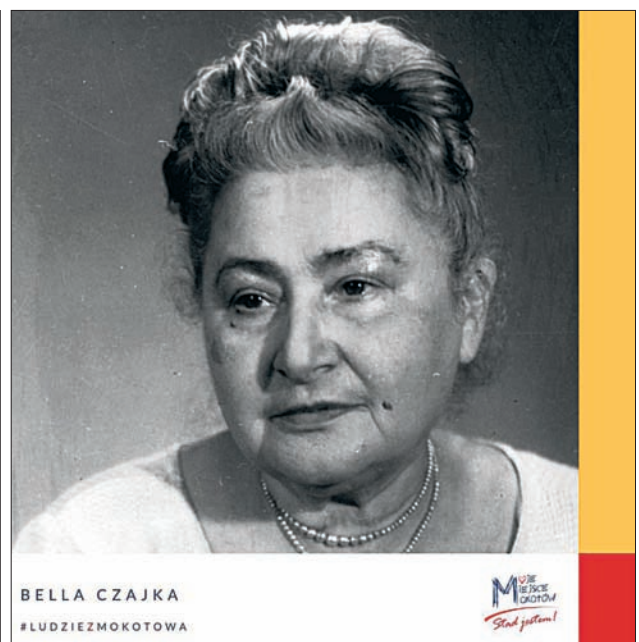
## Ocena i głosowanie

Jeżeli projekt będzie wymagał uzupełnienia albo wprowadzenia zmian, pracownicy urzędu skontaktują się z ich autorami, aby poprosić o dodatkowe informacje lub uzgodnić zakres tych zmian. Ocena zgłoszonych projektów zakończy się 29 kwietnia br. Od negatywnego wyniku oceny, autorzy będą jeszcze mogli się odwołać.

Głosowanie odbędzie się od 15 do 30 czerwca br. Mieszkańcy wybiorą, które z projektów poddanych pod głosowanie, zostaną zrealizowane. W przyszłym roku na realizację pomysłów mieszkańców z Budżetu Obywatelskiego m. st. Warszawa przeznaczy ponad 100 mln złotych.

## 10 edycji za nami

Do tej pory w Warszawie odbyło się 10. edycji Budżetu Obywatelskiego. Mieszkańcy zdecydowali o przeznaczeniu ponad 700 mln zł. Za te pieniądze Miasto zrealizowało ponad 4500 propozycji mieszkańców i wciąż realizuje kolejne.



BELLA CZAJKA  
#LUDZIEZMOKOTOWA

MIEJSCE  
MOKOTÓW  
Stąd jesteśmy!

# Kartka z kalendarza

**Izabela Stachowicz-Czajka-Gelbard z domu Schwartz była pisarką i z lubością zdradzała grzeszki międzywojennej bohemy. Była też kolorowym ptakiem oraz przyjaciółką i muzą artystów m.in. Witkacego i Gombrowicza.**

Kochała prowokować, a jej ulubionym słowem był „skandal”. Tuż po wojnie została porucznikiem Wojska Polskiego i w mundurze dołączyła do ekipy Stanisława Lorenza szukającej zrabowanych dzieł sztuki. Do listy sukcesów dołączyła odnalezienie skrzyń z arcydziełami Jana Matejki. Po wojnie, jak wielu innych artystów i ludzi pióra, na miejsce zamieszkania wybrała Mokotów.

Fot. NAC

# Bal karnawałowy dla mokotowskich seniorów



**Był raz bal na sto par, Pan wodzirej wprost szalał po sali: Koszyk raz! Kółko dwa! a pod oknem samotnie bez pani, siedział pan, smętny pan... - jak śpiewał śp. Jerzy Połomski. W zeszłą sobotę odbył się taki na Mokotowie, ale u nas, smętnych panów brak**

Ośrodek Sportu i Rekreacji Mokotów przy ul. Niegocinińskiej 2a zamienił się w wyjątkowe miejsce dla naszych seniorów. Bal został oficjalnie otwarty przez Annę Lasocką - Zastępczynię Burmistrza Dzielnicy Mokotów, Krzysztofa Rosińskiego - Dyrektora Ośrodka Sportu i Rekreacji Mokotów oraz Bogdana Pieca - Naczelnika Wydziału Spraw Społecznych i Zdrowia dla Dzielnicy Mokotów. Poza tańcami, korowodami i pysznym poczęstunkiem uczestnicy mogli wziąć udział w dwóch konkursach - tanecznym i na najbardziej atrakcyjny strój karnawałowy, w których jurorem był między innymi Burmistrz Dzielnicy Mokotów Rafał Miastowski. Można było wygrać statuetki i medale oraz ciekawe gadżety. Dla oka również się coś znalazło, mianowicie pokaz laserowy zespołu Nam-tara, a do tańca przygrywał Zespół Sekundo. Zabawy było co nie miara, towarzystwo i humory dopisały!

# Przebudowa ulicy Jadźwingów



**W związku z przebudową ul. Jadźwingów na odc. ul. Bogunki - ul. Gotarda, prowadzimy roboty związane z budową oświetlenia oraz prace brukarskie (układanie nawierzchni miejsc postojowych) po stronie numerów nieparzystych.**

Kolejnym etapem będzie wykonanie koryta jezdni i warstw konstrukcyjnych wraz z krawężnikiem (strona parzysta), a od soboty prace przesuną się na dalszy odcinek ulicy Jadźwingów.



# Niemal miliard pasażerów Warszawskiego Transportu Publicznego

**Blisko 956 mln pasażerów podróżowało w 2023 roku pojazdami Warszawskiego Transportu Publicznego oraz Kolei Mazowieckich i Warszawskiej Kolei Dojazdowej – w ramach wspólnego biletu. To aż o 11 proc. więcej niż rok wcześniej.**

W ubiegłym roku transportem publicznym w aglomeracji warszawskiej, czyli pojazdami WTP – autobusami, tramwajami, pociągami metra i Szybkiej Kolei Miejskiej oraz pociągami Kolei Mazowieckich i Warszawskiej Kolei Dojazdowej (w ramach oferty wspólnego biletu) wykonano dokładnie 955 796 344 przejazdów.

– Mieszkańki i mieszkańcy stolicy chętnie wybierają komunikację miejską – aż 89 proc. podróży bardzo dobrze ją ocenia. To dowód na to, że podróżni doceniają inwestycje w nowoczesny tabor WTP, czyli zakupy niskopodłogowych tramwajów, zeroemisyjnych autobusów elektrycznych oraz nowych pociągów metra i Szybkiej Kolei Miejskiej – mówi Rafał Trzaskowski. – Cały czas rozwijamy również siatkę połączeń komunikacyjnych w samym mieście oraz aglomeracji budując nowe linie tramwajowe i metra. Nieprzypadkowo wydatki na transport publiczny to druga – po

edukacji – pozycja w budżecie miejskim, ale dzięki tym nakładom warszawianki i warszawiaczy mogą wygodniej i bezpieczniej podróżować – dodaje prezydent Warszawy.

## W metrze dużo więcej

Najwięcej pasażerów – 452 220 927 (wzrost o 12 proc. w stosunku do roku 2022) – skorzystało z przewozów autobusowych. Drugim najczęściej wybieranym środkiem transportu publicznego w stolicy są tramwaje – przewiozły one 248 903 710 pasażerów (wzrost o 1 proc. w stosunku do roku 2022).

Z usług metra skorzystało w 2023 roku 199 974 995 osób i to właśnie metra zanotowało największy wzrost liczby pasażerów w stosunku do 2022 roku, bo aż o 24 proc. Jest to blisko 40 mln przewiezionych pasażerów więcej. To dowód na to, że nowe odcinki metra – uruchomione w połowie 2022 roku (na linii M2 przybyło pięć stacji) – przyciągnęły do podziemnej kolei nowych pasażerów.

Z kolei pociągi SKM przewiozły w 2023 roku 15 161 244 pasażerów – to 15 proc. spadek w stosunku do roku poprzedniego. Niestety, remonty i przebudowy na kolei wiązały się z licznymi wyłączeniami ruchu i skracaniem tras SKM-ki, co odbiło się na mniejszej liczbie podróży

nych. W ramach oferty Wspólny Bilet ZTM-KM-WKD, odnotowano 39 535 468 podróży pociągami Kolei Mazowieckich i Warszawskiej Kolei Dojazdowej – to wzrost w porównaniu z rokiem ubiegłym o 14 proc.

Autobusy z logo WTP przejechały w zeszłym roku ponad 117 mln wozokilometrów (wozokilometr – jednostka miary pracy eksploatacyjnej autobusu, przy czym 1 wozokilometr to przejazd 1 autobusu na odległość 1 kilometra); tramwaje ponad 50 mln wozokilometrów; warszawskie pociągi czyli metra prawie 50 mln, a SKM ponad 18 mln wozokilometrów.

## Więcej biletów

W 2023 sprzedano w stolicy 113 177 023 bilety, co oznacza wzrost o ponad 11 proc. w porównaniu z rokiem 2022. Pasażerowie, podobnie jak w roku 2022, najczęściej wybierali bilety czasowe (czyli 20-minutowe) – kupili ich łącznie 59 356 961 (wzrost w stosunku do ubiegłego roku o blisko 10 proc.). O 12 proc. wzrosła także liczba sprzedanych biletów jednorazowych (75- i 90-minutowych) – z 41 265 360 w 2022 roku do 46 539 091 w roku 2023. Stale rośnie także zainteresowanie biletami długookresowymi (30 i 90 dniowymi) – wzrost o 9 proc. w porównaniu do roku ubiegłego – pasażerowie kupili ich 4 810 374 sztuki.

Rok 2023 był kolejnym, w którym obowiązywała oferta „Warszawa+”. Dzięki współpracy stolicy z podwarszawskimi gminami ich mieszkańcy płacą mniej za bilety WTP. Różnicę w cenie biletu pokrywają lokalne samorządy.

W ubiegłym roku z biletów metropolitalnych korzystali mieszkańcy 26 gmin. Łącznie sprzedano 331 196 biletów za kwotę 46 974 677 zł. Rok wcześniej było to 289 930 biletów, tak więc w 2023 roku było ich



więcej o ok. 12 proc. Na „podium” nastąpiło przetasowanie – najczęściej takich biletów kupili mieszkańcy Piaseczna – 49 542 sztuk, podczas gdy w 2022 roku byli to legionowianie, którzy w 2023 roku kupili ich 48 708 sztuk. Tu widać efekt uruchomienia linii SKM S4 i S40 do Piaseczna. Trzecie miejsce dzierży Wołomin – z 42 637 biletami.

## Warszawiaczy wybierają płatności mobilne

Zmieniły się – i to dość znacznie – sposoby kupowania biletów. Po raz pierwszy sprzedaż biletów w aplikacjach mobilnych przekroczyła tradycyjną. W aplikacjach pasażerowie kupili ponad 40 mln biletów (dokładnie 40 016 912), czyli aż o 43 proc. więcej niż w 2022 roku. To potwierdza, że decyzja warszawskich władz o rozpoczęciu prac nad nowym systemem biletowym, który pozwoli w sposób nowoczesny płać za przejazd, była słuszna. W stacjonarnych biletomatach pasażerowie kupili 35 332 810 biletów (więcej niż w 2022 roku), a w pojazdach – 23 840 883 (mniej niż rok wcześniej).

Nadal utrzymuje się również trend spadkowy dla sprzedaży w stacjonarnych punktach dystrybucji, w tym w Punktach Obsługi Pasażera. W POP-ach sprzedano 1 135 204 bilety (w 2022 roku o ok. 8 tys. więcej), a w innych punktach 12 846 616 (rok wcześniej o prawie 1,5 mln więcej).

## Rekordowe wpływy ze sprzedaży biletów

Rok 2023 był także rekordowy pod względem wpływów do budżetu miasta. Na stołeczne konto wpłynęło 883 888 262,59 zł – to wzrost o 13 proc. w stosunku do roku 2022 i najwyższa wartość wpływów w historii WTP (wcześniej rekord padł w 2019 roku, czyli przed pandemią, gdy do budżetu miasta wpłynęło 874 846 639 zł).

Wpływy „komunikacyjne” do budżetu – ze sprzedaży biletów, opłat dodatkowych oraz wpłat od gmin, z którymi współpracuje ZTM (jeżdżą w nich autobusy i pociągi z logo WTP) – wyniosły w 2023 roku 1 072 211 153 zł i pokryły 29,71 proc. kosztu zakupu usług przewozowych. Te były rekordowe – za kursowanie

autobusów, tramwajów, metra i pociągów Warszawa zapłaciła w zeszłym roku 3 609 474 790 zł. To o prawie 700 mln więcej niż w 2022 roku. Zaważyła na tym inflacja i duży wzrost cen nośników energii.

W 2022 roku Zarząd Transportu Miejskiego zmienił metodę liczenia pasażerów. Baza jest ona na kilku źródłach danych. W przypadku autobusów, brane są pod uwagę liczby z systemów zliczania pasażerów – dziś niemal wszystkie są w nie wyposażone. Dla pojazdów, w których nie ma takiego systemu, opracowano metodę szacunkową, w której brane są pod uwagę długość pojazdu oraz typ dnia (dzień powszedni/sobota/święto) i miesiąc roku. Liczba pasażerów w tramwajach, w których nie ma systemów zliczania, jest szacowana na takiej samej zasadzie, jak w autobusach bez systemu. Stacje metra są wyposażone w bramki odnotowujące wejścia i wyjścia. Dla operatorów kolejowych – SKM, KM WKD, wiążące są dane udostępnione przez Urząd Transportu Kolejowego.

**Tomasz Kunert**



# Jakość powietrza w Polsce jedną z najgorszych w Europie

**Zanieczyszczenie powietrza jest nie tylko poważnym zagrożeniem dla środowiska, ale także powoduje szereg niekorzystnych skutków zdrowotnych. Prognozy Organizacji Współpracy Gospodarczej i Rozwoju (OECD) szacują, że zanieczyszczenie powietrza atmosferycznego może do roku 2060 powodować na całym świecie od 6 do 9 milionów przedwczesnych zgonów rocznie.**

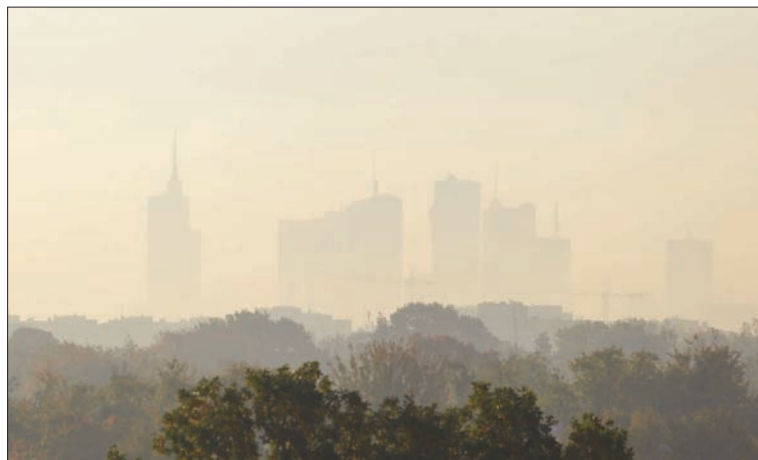
Polska wciąż przoduje w rankingach miejsc z najbardziej zanieczyszczonym powietrzem w Europie. Jak wynika z najnowszego Raportu OECD Health at a Glance 2023 Country Note liczba przedwczesnych zgonów, które można przypisać pyłom zawieszonym w powietrzu w 2019 r. wahała się w naszym kraju od ponad 70 na 100 000 osób. Dla porównania liczba przedwczesnych zgonów z powodu zanieczyszczenia powietrza w Islandii, Nowej Zelandii i Szwecji wynosiła poniżej 7 na 100 000 mieszkańców. Badania wskazują, że zanieczyszczenie powietrza może znacznie podwyższyć ryzyko wystąpienia nowotworów np. raka płuca i prowadzić do przewlekłej obturacyjnej choroby płuc (POChP). Bardzo złą jakość powietrza jest szczególnie niebezpieczna dla zdrowia dzieci, kobiet w ciąży, osób starszych oraz osób ze schorzeniami układu oddechowego.

Alarmujące dane wynikające z Raportu OECD rzucają światło na istotne kwestie dotyczące zdrowia publicznego w Polsce. Jest to nie tylko bieżący kryzys, ale również wyzwanie dla przyszłości, z którym nasze społeczeństwo będzie musiało się zmierzyć, biorąc pod uwagę rosnące obciążenie systemu opieki zdrowotnej. W obliczu zwiększonego zagrożenia smogiem, pacjenci z chorobami układu oddechowego, w tym ci poddawani

wentylacji mechanicznej w warunkach domowych, napotykać na szereg wyzwań. Obecne struktury zdrowotne i tak już znacznie obciążone, są zmuszone sprostać rosnącemu zapotrzebowaniu na specjalistyczną opiekę. A należy zauważyć, że pacjenci zmagają się nie tylko z trudnościami fizycznymi, ale również z problemami dostępu do niezbędnych świadczeń zdrowotnych. Zatem istnieje pilna potrzeba zminimalizowania skutków zdrowotnych zanieczyszczenia powietrza oraz zapewnienia kompleksowego wsparcia dla pacjentów borykających się z konsekwencjami tego zjawiska.

„W 2023 roku liczba pacjentów korzystających z respiratorów w warunkach domowych, którzy nie mieszczą się w limitach NFZ, przekroczyła 2 tysiące. Nierozliczone świadczenia dla tych pacjentów od 2015 roku osiągnęły kwotę ponad 150 mln zł. Rosnące ryzyko związane z zanieczyszczeniem powietrza pogarsza sytuację, co wymaga natychmiastowej interwencji prewencyjnej. Naszym celem jest nie tylko łagodzenie skutków istniejących schorzeń układu oddechowego, ale także zapewnienie pełnego wsparcia dla pacjentów, co obejmuje budowanie świadomości społeczeństwa na temat wentylacji mechanicznej w warunkach domowych oraz zwrócenie uwagi decydentów na sytuację pacjentów korzystających z wentylacji domowej” – mówi dr n. o zdrowiu Elżbieta Szlenk-Czyżowska, wiceprezes Stowarzyszenia JEDNYM TCHEM!

Zanieczyszczenie powietrza, znane jako smog, przyczynia się do zwiększonego ryzyka zapalenia płuc i infekcji dróg oddechowych. Ekspertki podkreślają również wzrost liczby przewlekłych schorzeń układu oddechowego, np. takich jak POChP, na które w Polsce choruje nie-



mal 2 mln ludzi, będących skutkiem bardzo złej jakości powietrza w naszym kraju. Długoterminowe ryzyko dla zdrowia publicznego spowodowane zanieczyszczeniem powietrza, wymaga uwagi zarówno w aspekcie krótkoterminowych problemów zdrowotnych, jak i długofalowych konsekwencji. Należy podkreślić, że pacjenci zmagają się nie tylko z bezpośrednimi skutkami swoich schorzeń, ale również z trudnościami wynikającymi z obciążenia systemu opieki zdrowotnej.

Pacjenci wentylowani mechanicznie w warunkach domowych wymagają właściwej opieki, przy wsparciu wykwalifikowanego personelu. Należy podkreślić, iż ok. 80% osób wentylowanych nieinwazyjnie to osoby chorujące na POChP. Niewystarczające finansowanie świadczeń związanych z domową wentylacją mechaniczną ma bezpośredni wpływ na wysoki wskaźnik śmiertelności w Polsce.

„Rosnąca liczba pacjentów wymagających korzystania z respiratorów, których potrzeby przekraczają ramy finan-

sowania przez NFZ, wymaga pilnych działań. Kluczowe jest zwiększenie budżetu na zdrowie, szczególnie w zakresie dlenoterapii i wentylacji mechanicznej a ponadto unowocześnienie i dostosowanie świadczenia wentylacji domowej do potrzeb pacjentów. Podnoszenie świadomości o skutkach zanieczyszczenia powietrza wśród społeczeństwa jest kluczowe dla redukcji problemów zdrowotnych i zmniejszenia obciążenia systemu opieki zdrowotnej. Pacjenci z chorobami oddechowymi, u których rozwinęła się niewydolność oddechowa i korzystający z respiratorów nie tylko żyją dłużej, ale też ich jakość życia jest lepsza” – wskazuje Joanna Wilmińska, prawnik, prezes Stowarzyszenia JEDNYM TCHEM!, pacjentka wentylowana inwazyjnie od 12 lat.

Konieczne jest reformowanie procesów kwalifikacji nowych pacjentów do wentylacji domowej. Brak nowoczesnego modelu świadczeń, który nie był modernizowany od blisko 20 lat, powoduje, że system nie odpowiada na aktualne potrzeby pacjentów. Taki model mógłby przy-

nieść korzyści zarówno dla pacjentów, jak i Narodowego Funduszu Zdrowia. Raport OECD wskazuje, że Polska stoi przed wyzwaniem zapewnienia odpowiedniej jakości opieki zdrowotnej w obliczu rosnących wydatków na zdrowie. Starzenie się populacji i rosnąca liczba osób z przewlekłymi schorzeniami, takimi jak choroby układu oddechowego, wymagają skuteczniejszych strategii w zakresie opieki długoterminowej i wsparcia. Ponadto, pandemia COVID-19 wypukliła znaczenie elastyczności i odporności systemów zdrowotnych, a także potrzebę inwestycji w prewencję i zdrowie publiczne, aby lepiej radzić sobie z przyszłymi kryzysami zdrowotnymi.

W świetle danych wynikających z Raportu OECD oraz bieżących wyzwań związanych ze smogiem w Polsce niezbędne jest zatem kompleksowe podejście do problemu zanieczyszczenia powietrza, co więcej, jest ono kluczowe dla poprawy zdrowia publicznego. Konieczne jest nie tylko zwiększenie świadomości społecznej oraz działań prewencyjnych, ale również zdecydowane wsparcie rządowe w zakresie finansowania opieki zdrowotnej i rozwoju infrastruktury medycznej. Tylko poprzez połączenie działań na wielu frontach – od polityk środowiskowych po inwestycje w system opieki zdrowotnej – możemy skutecznie zmierzyć się z wyzwaniami zdrowotnymi, jakie stawia przed nami smog. Stowarzyszenie JEDNYM TCHEM! apeluje o podjęcie konkretnych działań na rzecz poprawy jakości powietrza i wsparcia systemu opieki zdrowotnej w Polsce, aby zapewnić lepsze warunki życia dla wszystkich osób, zwłaszcza tych najbardziej narażonych na skutki zanieczyszczenia powietrza.

**Sylwia Rogala**



Wojtek Dąbrowski

# CHIŃSKI ROK SMOKA

10 lutego rozpoczął się chiński Rok Smoka. Potrwa do 29 stycznia 2025.

Ze Smokiem wawelskim rozmawia Wojciech Dąbrowski

Rozpoczął się Rok Smoka.  
W związku z Nowym Rokiem  
Umówiłem się w lutym na wywiad  
ze Smokiem.  
Nie musiałem się wcale wysilać zbyt wiele.  
Spotkałem go w Krakowie w Jamie pod Wawelem.

- Cześć, Smoku!  
Skoro jesteś w tym roku na topie,  
Zdradź nam, co się znajduje  
w chińskim horoskopie?  
Co nas czeka? Co możesz obiecać w tym roku?  
- Pomyślność i dobrobyt, porządek i spokój.

- To wspaniale! Naprawdę prognozy są takie?  
- Smok jest w chińskiej tradycji  
najsilniejszym znakiem.  
Symbolizuje siłę, energię, odwagę.  
Smok do takich wartości przywiązuje wagę.

- Skończył się Rok Królika.  
- Co z tego wynika?  
Przyniósł doniosłe zmiany i namieszał  
w szykach.  
Wkroczył Tusk. Gość konkretny,  
nie buja w obłokach.

To było najprawdziwsze w dziejach  
wejście Smoka!

Muszę przyznać, podziwiam  
i wciąż jestem w szoku.  
Wasz Tusk budzi uznanie i szacunek wśród Smoków.  
Nie zmarnujcie tej szansy. Stawką jest wysoka.  
Trzeba wierzyć w zwycięstwo,  
brać przykład ze Smoka.

- Zdradź, Smoku, co się jeszcze wydarzy w tym roku?  
- Musicie Kaczyńskiego mieć stale na oku.  
Na razie, odpukujcie, rok się dobrze zaczął,  
Ale trzeba odrzucić retorykę kaczą.

Tuskowi trzeba w marszu dotrzymać kroku.  
Nie możecie stać z boku.  
- I co jeszcze, Smoku?  
- Trzeba zaufać światłemu, otwartym umysłom,  
Żeby w końcu swobodnie oddychać nad Wisłą.

Na koniec was przepraszam. Popęliłem faux pas.  
Przez mój błąd się zdarzały wpadki w horoskopach.  
Bardzo chciałem wam pomóc,  
przyczylić wam nieba,  
Lecz pożarłem nie tego barana co trzeba.

© MKWD (Muzyczny Kabaret Wojtka Dąbrowskiego)

W tym tygodniu MKWD zaprasza na spotkania:

**Poniedziałek, 19 lutego, godz. 18**  
Restauracja Winowajcy Roku, Ursynów, ul. Romera 4b  
Spotkanie autorskie pod hasłem: Mam 21 lat (do setki)  
promocja nowej książki z Tęczowej serii 58 lat przy tablicy

**Środa, 21 lutego, godz. 19**  
Ursynowskie Centrum Kultury Alternatywy, ul. Indiry Gandhi 9  
Gościnny występ w programie z cyklu Marek Majewski i przyjaciele

**Czwartek, 22 lutego, godz. 19**  
Centrum Promocji Kultury Praga Południe, ul. Podskarbińska 2  
Gościnny występ w kabarecie Filip z konopi Filipa Borowskiego

W prawo czyli w lewo

## Sztuczna inteligencja i nasza natura

Owdrażaniu sztucznej inteligencji słyszymy od dawna, jednak nikt nie zastanawia się, jak będzie ona wyglądała w dalszej perspektywie. Od teorii do praktyki zwykle bywa długa droga, ale w przypadku sztucznej inteligencji mamy do czynienia ze zjawiskiem zgoła wyjątkowym. To temat, który pojawia się coraz częściej w debatach medialnych i w gremiach naukowych. Wydaje się, że jej szersze wykorzystanie to kwestia przyszłości, ale to już się dzieje. Powszechne zastosowanie AI to przyszłość wcale nie tak odległa, jak mogłoby się wydawać. Sztuczna inteligencja już wkracza w nasze życie. Na razie dzieje się to tylko w niektórych dziedzinach, ale jej szerokie zastosowanie nastąpi wkrótce. Dla wielu z nas to zjawisko z gatunku science fiction, jednak dla świata nauki i biznesu to szansa na rozwój niemal w każdej dziedzinie, począwszy od gospodarki, obronności, medycyny, energetyki, komunikacji, administracji prawa na kulturze i sztuce kończąc.

Choć temat sztucznej inteligencji pojawił się w szerszym obiegu stosunkowo niedawno, to cała sprawa wcale nie jest nowa. Prace nad sztuczną inteligencją rozpoczęto w amerykańskich ośrodkach naukowych już w latach 50. XX wieku. To wtedy Alan Mathison Turing przeprowadził doświadczenie z maszyną udającą człowieka. Zostało to nazwane testem Turinga, wtedy też wprowadzono pojęcie inteligentnych maszyn. Ośrodki badawcze, takie jak Carnegie Mellon University czy Massachusetts Institute of Technology, które zapoczątkowały badania nad sztuczną inteligencją, z czasem przeniosły to zagadnienie na wyższy poziom.

Sztuczna inteligencja, w skrócie SI (ang. Artificial Intelligence, AI) jednych przeraża, drudzy zaś upatrują w niej wielką szansę dla ludzkości. Choć postęp w tej dziedzinie jest nie dla wszystkich zauważalny, SI czy też AI jest już faktem. Od tego, kto pierwszy wdroży ją do powszechnej praktyki, zależy będzie dalszy rozwój i znaczenie poszczególnych krajów. W wielu ośrodkach decyzyjnych podejmowane są kroki, zmierzające ku temu, jak to nowe osiągnięcie myśli ludzkiej wykorzystać. Pionierzy w tej dziedzinie zdobędą przewagę nad resztą świata. Co do tego, że sztuczna inteligencja nami zawiądnęła, nie ma żadnych wątpliwości. Pozostaje tylko pytanie – kiedy to nastąpi.

Jak wszystkie wielkie wynalazki, tak i sztuczna inteligencja kiedyś spowszednieje i stanie się czymś zwyczajnym – jak maszyna parowa, samolot czy internet. Wątpliwości mogą jednak dotyczyć tego, w jakim stopniu odmieni nasze życie. Czy tak jak maszyna parowa spowoduje, że miliony, a nawet miliardy ludzi stracą pracę, jak miało to miejsce w czasie rewolucji przemysłowej kilkaset lat temu?

Wydawać się może, że takie zawody – jak lekarz, prawnik czy artysta mogą czuć się bezpiecznie. Ze SI ich nie zastąpi. A jednak, w tych zawodach aż się prosi, żeby zastosować sztuczną inteligencję. Już dziś komputery i inteligentne maszyny, wyposażone w odpowiednie oprogramowania, z powodzeniem zastępują człowieka, np. w chirurgii przy skomplikowanych operacjach. Już dziś istnieją oprogramowania i aplikacje na smartfona, pozwalające zamieniać słowo w obraz. Czy to zostanie w przyszłości uznane za wartościową sztukę, to już inna kwestia. Podobnie rzecz się ma z muzyką. Tu również rzytuje się ogromna przestrzeń do działania dla SI. Nie czuję się kompetentny, aby omawiać korzyści i ewentualne straty, jakie niesie ona ze sobą. Jestem bardzo ciekaw, w jakim stopniu wpłynie to na moje życie i na moje otoczenie. Patrząc zaś szerzej, chciałbym wiedzieć, czy będzie ona pisać za mnie felietony i inne artykuły, czy może namaluje obraz lub wykona grafikę, jeśli ją o to poproszę. Może być też tak, że wcale nie będę jej o to prosił, a wręcz przeciwnie. Poproszę ją, aby niczego takiego nie robiła, bo to pozbawi mnie zajęcia.

Patrząc na całą rzecz optymistycznie, myślę, że jakoś się dogadamy i zarówno ja, jak i sztuczna inteligencja będziemy ze sobą współpracować. Pytanie, na jakich zasadach? Czy będą tu obowiązowały jakieś reguły? Czy ktoś z nas zechce je naruszyć?

Z podobnym pytaniem zostawiam czytelników, dla których rozwój sztucznej inteligencji może oznaczać zmiany niczym wynalazek koła dla ludzi w czasach starożytnych.

Mirosław Miroński



Gadka Tadka

## Wizjoner z trupim odorem

Pan Jerzy Sawka wybrał się był na posiedzenie senackiej komisji ds. rolnictwa, by wyluszczyć senatorom własny pogląd na stan wyścigów konnych w Polsce oraz na ich przyszłość. Oto fragmenty jego wypowiedzi z krążącego w sieci nagrania obrad komisji: „Chciałem poruszyć wątek, który dotyczy mnie, ale także Polski. Chodzi o przyszłość wyścigów konnych w Polsce. Mamy w tej chwili taką sytuację, że wyścigi konne przejęte zostały w 2008 roku przez Totalizator Sportowy... ale wyścigi konne w Polsce są trupem podłączonym do respiratora, z tym że ten trup sam zasłużył na własną śmierć, bo od 2008 roku środowisko wyścigowe nic nie zrobiło, tylko prosiło o pieniądze na zasadzie... „dajcie, a my będziemy się ścięcać”. Tego pacjenta trzeba odłączyć od respiratora, by zaczął sam oddychać i sam zarabiać na siebie”. Hodowcy, właściciele koni i trenerzy są oburzeni, Internet wrze, a Jerzy Engel, prezes służewieckiego Turf Clubu, zrzeszającego hodowców i właścicieli koni wyścigowych, wydał specjalne oświadczenie, w którym podkreślił, że wystąpienie przedstawiciela torów wyścigów konnych z Wrocławia jest oburzające i nie może być poczytane za oficjalne stanowisko Rady PKWK. Jest jedynie jego prywatną opinią.

Kim jest Jerzy Sawka? To dyrektor Wrocławskiego Toru Wyścigów Konnych – Partynice, utrzymywanego z pieniędzy tamtejszych podatników. Sawka prezentuje podwójną moralność – z jednej strony potępia fakt, że mityngi na Służewcu finansowane są z pieniędzy państwowej spółki Totalizator Sportowy, z drugiej zaś jako dyrektor Partynice bez mrugnienia okiem fyka corocznie na działalność Partynice około 12 milionów złotych, pochodzących z budżetu miasta. Różnica jest m. in. taka, że Totalizator Sportowy w zamian za wyłożenie corocznie 8,5 mln zł na pulę nagród na Służewcu dostał w 30-letnią dzierżawę 137 ha znakomicie zlokalizowanego zabytkowego terenu w sercu stolicy państwa i organizuje tam koncerty słynnych kapel rockowych, Orange Warsaw Festival oraz wiele eventów, zarabiając na tym dobry pieniądz i rekompensując sobie w ten sposób wydatki na wyścigi. Natomiast Sawka i jego drużyna jadą na wielomilionowej kropłownicy z kasy Wrocławia, dając ludowi w zamian trochę rekreacji oraz kilkanaście pikników wyścigowych typu trawa, kocyk, kompot z rabarbaru i 10 jaj na twardo. Dzięki dotacji z miasta decydenci na Partynicach mogą utrzymywać się na tłustych posadach i pobierać równie tłuste wynagrodzenia.

Stawiając środowisku wyścigowemu zarzut pazerności i nieróbstwa, Sawka poniekąd stawia zarzut samemu sobie, ponieważ z natury rzeczy jest przedstawicielem tegoż środowiska – organizuje gonitwy we Wrocławiu, należy do Rady Polskiego Klubu Wyścigów Konnych (PKWK), a nawet z wyboru członków jest wiceprzewodniczącym tego gremium. Jest zatem Sawka przedstawicielem środowiska wyścigowego, ale nie ma legitymacji do reprezentowania środowiska na forum parlamentu, do czego – jak widać – samowolnie rości sobie prawo. Jego wystąpienie podczas obrad senackiej komisji zostało odebrane w Internecie jako plunięcie w twarz przede wszystkim właścicielom koni wyścigowych w Polsce, którzy stanowią trzon środowiska i wspólnie z graczami są solą wyścigów konnych. Ludzie ci to prawdziwi pasjonaci, którzy mimo panującej mizerii i nędznej puli nagród corocznie wydają na Zachodzie setki tysięcy euro na zakup roczniaków czy dwulatków, dając tym samym miejsca pracy trenerom, jeźdźcom, weterynarzom oraz licznej obsłudze stajni. Sawka musi pojąć, że wyścigów konnych nie uzdrawia się latając do parlamentu i pluąc tam we własne gniazdo. Wyścigi uzdrawia się, przedstawiając na parlamentarnym forum konkretne rozwiązania, a nie nazywając je trupem i nawołując do odłączenia go od kropłówki. To dywersja, a najgorszy jest fakt, że dywersantem okazał się wiceprzewodniczący Rady PKWK, organu mającego statutowy obowiązek dbania o rozwój tej królewskiej dyscypliny sportu.

**„Najbliższe tygodnie  
zadecydują o przyszłości  
wyścigów konnych  
w Polsce. Oczywiście,  
o ich losie zadecydują  
ludzie, konkretnie nominaci  
na stanowiska decyzyjne.  
Od tegorocznych nominacji  
zależy wszystko“**

Tu pojawia się ważne i zasadne pytanie. Skoro Sawka jest taki pragmatyczny i jednocześnie radykalny, może powinien zacząć uzdrawianie wyścigów konnych, zaproponowane w Senacie, od samego siebie? Może jako pierwszy powinien „odciąć się od kropłówki”, czyli od około 12 milionów złotych wyciąganych corocznie z kieszeni wrocławskich podatników i zacząć „zarabiać na siebie”? W końcu jest dysponentem sporego obiektu, zlokalizowanego w dobrym punkcie wojewódzkiego miasta. Postępowanie Sawki jest na pozór pokrętne, ale ma swoją logikę. Jako facet z mocno rozdętym ego (na galach wyścigowych zawsze paradyje w cylindrze, fraku, sztukowych spodniach, lakierkach i podpiera się laską ze srebrną gałką) prawdopodobnie ciężko zniósł fakt, że za czasów jego poprzedniczki Moniki Słowik, znakomitej menedżerki i znawcy koni, TS dofinansowywał kilkusetmilionowymi dotacjami pulę nagród na Partynicach. Wraz z jej odejściem kurek był stopniowo zakręcany. Sawka wcale nie ukrywa, że namaścił swojego współpracownika Jarosława Zalewskiego na stanowisko prezesa PKWK, które po zmianie władzy w państwie będzie za kilka – kilkanaście dni wakat. Dla służewieckiego środowiska coraz bardziej widoczny jest jego pęd do opanowania PKWK, obsadzenia klubu swoimi ludźmi i wyjścia na pozycję lidera, narzucającego dzierżawiacemu służewieckiej tory Totalizatorowi Sportowemu własne warunki współpracy.

Prawda jest tylko jedna: najbliższe tygodnie zadecydują o przyszłości wyścigów konnych w Polsce. Oczywiście, o ich losie zadecydują ludzie, konkretnie nominaci na stanowiska decyzyjne. Od tegorocznych nominacji zależy wszystko. Jeśli prezesem PKWK po raz kolejny zostanie osoba przypadkowa, wyciągnięta z ministerialnego notesu szwagra, los wyścigów będzie poważnie zagrożony. Jestem obecny w środowisku wyścigowym od ponad pół wieku i słyszę każdą muchę przelatującą nad końskim gońmem. Dziś środowisko zgromadzone na głównym torze kraju wydaje z siebie dramatyczny apel: panie ministże rolnictwa, prosimy o desygnowanie na stanowisko prezesa PKWK osoby przychylniej wyścigom konnym, rozumiejącej wyścigowe mechanizmy, mającej wizję rozwoju i potrafiącej z nami rozmawiać. Jeśli taka osoba się pojawi, deklarujemy pomoc na każdym froncie. Równie ważny będzie wybór członka zarządu Totalizatora Sportowego, któremu zostanie powierzony m. in. nadzór nad działalnością oddziału Służewiec – Wyścigi Konne, organizatorem gonitw. Niestety, proces zmian kadrowych w TS przeciąga się. Ostatnie doniesienia mówią, że brakuje już tylko jednego kandydata do nowej Rady Nadzorczej spółki.

Żeby wyścigi przetrwały i mogły się rozwijać, potrzebne są trzy elementy: odpowiednio zdeterminowani i zmotywowani ludzie na decyzyjnych stanowiskach; szybkie zwiększenie przynajmniej o 100 proc. nierewaloryzowanej od 2008 r. (!) rocznej puli nagród; wpięcie zakładów wzajemnych końskiego totalizatora w Polsce do sieci europejskiej. Punkt pierwszy jest nierozzerwalnie związany z punktem drugim. Roczna pula nagród może zostać zwiększona jedynie wtedy, kiedy PKWK i TS wspólnie wypracują i przedstawią zarządowi spółki program naprawy dla wyścigów. Tylko wtedy zarząd TS może dać zielone światło do podwyższenia puli nagród o kolejne miliony. Do tego tanga potrzeba, jak zawsze, dwójga – zgodnie współpracujących ze sobą prezesa PKWK i członka zarządu TS nadzorującego Służewiec. Dlatego nominacje na te stanowiska są aż tak ważne. Do zrealizowania punktu trzeciego potrzebna jest, niestety, drobna nowelizacja fatalnej ustawy hazardowej. Od 2017 roku zaszło bardzo dużo zmian, szczególnie na rynku cyfrowym, umożliwiających wprowadzenie nowych rozwiązań typu on-line. To wymaga dostosowania rozwiązań legislacyjnych i warto jak najszybciej rozpocząć dyskusję na ten temat.

Koronnym dowodem na to, że polskie wyścigi konne dołądają, świadczy liczba koni zgłoszonych do tegorocznej sezonu. Jest ich aż o 250 mniej niż w roku poprzednim. Powodów exodusu właścicieli koni ze Służewca jest wiele. Mimo upływu dekad nadal nie mamy blado go pojęcia jak rozwijać wyścigi i zarabiać na nich miliardy. Anglicy, Irlandczycy, Francuzi, Niemcy, Włosi, Szwedzi, a nawet Czesi, nie mówiąc o USA, Australii, czy Japonii – wiedzą. Czemu my nie wiemy? Może dlatego, że od lat proces decyzyjny, jak również legislacyjny w parlamencie, oddaje się w ręce dyletantów i nieudaczników.

Tadeusz Porębski





# Ogłoszono najlepszych sportowców Warszawy!

**Podczas dorocznej gali w Arenie Ursynów ogłoszono wyniki XXIV Plebiscytu na Najlepszych Sportowców Warszawy. Zwycięzców wskazali mieszkańcy oraz kapituła konkursowa. Wśród nagrodzonych znaleźli się m. in. Damian Wolny, Julia Chmielewska i drużyna siatkarzy Projekt Warszawa.**

– Co roku czekamy na moment ogłoszenia zwycięzców Plebiscytu na Najlepszych Sportowców Warszawy. Bardzo dziękuję kapitule plebiscytu, z panem Tomaszem Majewskim na czele oraz wszystkim sportowcom za osiągnięcia, wzruszenia, których nam dostarczacie przez cały rok. Chciałbym też docenić pracę, jaką Państwo wkładają w kształcenie nowych pokoleń, bo bardzo zależy nam na tym, żeby to właśnie sport młodzieżowy się rozwijał – powiedział Rafał Trzaskowski, prezydent m. st. Warszawy.

## Najlepsi z najlepszych

W kategorii Najlepszy Sportowiec Roku pierwsze miejsce zajął wspomniany

ny pływak Krzysztof Chmielewski z IUKS Muszelka, specjalizujący się w stylu motylkowym, wicemistrz świata, mistrz Europy juniorów, finalista igrzysk olimpijskich.

Miejsca od X do II zajęli: X – Damian Wolny (brazylijskie jujitsu), IX – Kamila Bryśkiewicz oraz Zofia Kamińska (akrobatyka sportowa), VIII – Damian Stepień (judo), VII – Mariia Balakina, Magdalena Szewczuk, Milena Górka, Julia Wojciechowska, Madoka Przybylska (gimnastyka artystyczna), VI – Patrycja Adamkiewicz (taekwondo), V – Mateusz Mróz (taekwondo ITF), IV – Pia Skrzyszowska (lekkoatletyka), III – Magdalena Pawłowska (szermierka), II – Dominik Czaja (wioślarstwo).

W kategorii Najlepszy Sportowiec Niepełnosprawny Roku trzecie miejsce zajął szermierz na wózku – Adrian Castro, a drugie lekkoatletka – Magdalena Dąbrowska. Pierwsze miejsce przyznano pływaczce Julii Chmielewskiej, która w 2023 roku podczas Mistrzostw Świata Głuchych w Buenos Aires zdobyła indywidualnie I miejsce stylem klasycznym.

## Najlepszy trener i sportowa osobowość

Trenerem Roku 2023 wybrano Grzegorza Ołędzkiego z Integracyjnego Uczniowskiego Klubu Sportowego „Muszelka”. Jego podopiecznym jest m. in. Krzysztof Chmielewski, który w 2023 roku Mistrzostwach Świata w Fukuoce zajął indywidualnie II miejsce w pływaniu stylem motylkowym.

Natomiast Sportową Osobowością Roku został Josué Pesqueira – kapitan piłkarskiej Legii Warszawa, zdobywca Fortuna Pucharu oraz Superpucharu Polski, wicemistrz Polski. Razem z drużyną wywalczył awans do fazy grupowej Ligi Konferencji Europy. Rozegrał ponad 100 meczów w Legii Warszawa.

## Wybór warszawiaków

Najpopularniejszym Sportowcem Roku zdaniem warszawianek i warszawiaków jest Damian Wolny, który trenuje brazylijskie ju-jitsu. Jego największym sukcesami są m. in. brązowy medal Mistrzostwa Europy IBJJF Jiu-Jitsu w Paryżu 2023 r., srebrny medal Międzynarodowe Otwarte Mistrzostwa IBJJF Jiu-Jitsu No-Gi w Londynie 2023 r. Tytuły zdobywa pomimo swojej niepełnosprawności i walczy z pełnosprawnymi zawodnikami zdobywając mistrzowskie tytuły.

Najpopularniejszą Sportową Drużyną Klubową Roku wybrano Projekt Warszawa. To klub piłki siatkowej mężczyzn kontynuujący bogate tradycje siatkarskie stołecznych drużyn. Zespół występuje w PlusLidze – najwyższej w hierarchii klasie rozgrywek ligowych w Polsce, jednej z najsilniejszych męskich lig siatkarskich na świecie. Największe dotychczasowe sukcesy klubu to wicemistrzostwo Polski w sezonie 2018/19, brązowy medal Plus Ligi w sezonie 2020/21 oraz drugie miejsce w Pucharze Challenge w sezonie 2011/12.

Z kolei nagrodę w kategorii Sportowa Impreza Roku otrzymał V Bieg Charytatywny „Wybiegaj Krew i Szpik” na PGE Narodowym. Wydarzenie przyciągnęło rodziny z małymi dziećmi, osoby marszerujące z kijkami nordic walking a także osoby z niepełnosprawnością i seniorów. Dowolność dystansu od 1 do 5 km, pokonanego bez pomiaru czasu i typowej rywalizacji okazała się znakomitym pomysłem. Impreza miała promować krwiodawstwo i zachęcić do oddawania szpiku.

## O plebiscycie

Nagrody podczas uroczystości wręczał m. in. prezydent m. st. Warszawy Rafał Trzaskowski, minister spraw wewnętrznych i administracji Marcin Kierwiński, minister finansów Andrzej Domański, wiceminister pracy i polityki społecznej Aleksandra Gajewska, poseł na Sejm RP Michał Szerba, poseł na Sejm RP Dorota Łoboda, europoseł Andrzej Halicki, przewodnicząca Rady m. st. Warszawy Ewa Malinowska-Grupińska oraz wiceprezydenci m. st. Warszawy.

Od 2010 roku organizatorem plebiscytu jest m. st. Warszawa (wcześniej redakcja „Życia Warszawy”). Tytuł Najlepszego Sportowca Roku otrzymali w poprzednich latach m. in. lekkoatletka Anita Włodarczyk, pływaczka Otylia Jędrzejczyk, lekkoatleta Tomasz Majewski, wioślarzka Agnieszka Kobus-Zawojńska i wioślarz Dominik Czaja.

MB

Fot. UM Warszawa



**TANI SERWIS  
KOMPUTEROWY**  
18 zł/h, 24 h  
Dojazd 0 zł  
506 480 505

**KUPNO-SPRZEDAŻ**

**ANTYKWARIAT KUPI  
ZA GOTÓWKĘ**  
ANTYKI, OBRAZY, SREBRA,  
MILITARIA I INNE  
UL. DĄBROWSKIEGO 1  
22 848-03-70 601-352-129

**DREWNO** opałowe,  
tel. 602 770 361; 791 394 791

**MOTO**

**KUPIĘ** samochody całe i  
uszkodzone, 504 899 717

**NAUKA**

**HISZPAŃSKI**, 507 087 609  
**MATEMATYKA**, 691 502 327

**PRACA**

**DO SPRZĄTANIA** bloków i  
terenów, 510 056 006;  
509 318 602

**SZKOŁA PODSTAWOWA**  
w Mysiadle (ul. Kwiatowa 28)  
zatrudni na zastępstwo  
nauczyciela informatyki i zajęć  
komputerowych (11/18 etatu).  
Telefon kontaktowy: 22 462 85 20,  
CV proszę wysłać na adres e-mail:  
sekretariat@spwmy.edu.pl

**ŚLUSARZA** spawającego  
zatrudnię, 601 23 72 91

**ZATRUDNIĘ** emeryta/rencistę  
do serwisu elektronarzędzi na  
Ursynowie. 1/2 etatu. Mile  
widziane doświadczenie,  
604 125 156

**NIERUCHOMOŚCI**

**1, 2-pokojowe**, małe,  
bezpośrednio, za gotówkę, zamienię,  
pomogę oddłużyć, 537 246 464  
**DZIAŁKI** budowlane 800 m<sup>2</sup>  
k. Prażmowa, 602 770 361  
**SPRZEDAM** działkę rekreacyjną  
350 m<sup>2</sup> na ul. Janowieckiej 77.  
Tel. 792 578 794

**UROCZA** leśna widokowa  
działka rekreacyjna, Prażmów,  
602 770 361

**ZGŁOŚ DO SPRZEDAŻY  
MIESZKANIE LUB DZIAŁKĘ**  
573 185 261  
**PROFESJONALNA OBSŁUGA  
NASZYCH KLIENTÓW**  
JUŻ OD 18 LAT  
SADYBA  
URSYNÓW  
MOKOTÓW

**USŁUGI**

**AA GLAZURA**, terakota,  
remonty, 794 781 765  
**ANTENY TV SAT**. Profesjonalne  
usługi RTV. Zadzwoni 501 700 315  
**BEZPYŁOWE** cyklinowanie,  
malowanie, gładzie 22 756 57 63,  
502 093 588  
**BIURO RACHUNKOWE** – usługi  
księgowe, rozliczanie PIT-ów,  
502 212 808

**CYKLINOWANIE** bezpyłowe,  
układanie, 695 843 473  
**DEZYNSEKCJA**, skutecznie,  
22 642 96 16

**DOCIEPLANIE** budynków,  
poddaszy, mycie i malowanie  
elewacji, podbitka, 25 lat  
doświadczenia, 501 624 562

**DOCIEPLANIE budynków**  
szybko, tanio, solidnie,  
502 053 214

**HYDRAULIK**, pełen zakres,  
601 81 85 81  
**KOMPUTERY** - pogotowie,  
ul. Na Uboczu 3, tel. 22 894 46 67,  
696 37 37 75

**MALOWANIE**, hydraulika,  
remonty, 501 050 907

**NAPRAWA  
MASZYN DO SZYCIA**  
DOJAZD GRATIS  
tel. (022) 844 81 58

**NAPRAWA 24h**  
**chłodnie**  
**lodówki**  
**kostkarki**  
**do lodu**  
603-584-876

**NAPRAWA LAPTOPÓW**  
ELEKTRONIKA KOMPUTERY  
CENTRUM SERWISOWE  
ul. Meander 2 A  
668 108 222

**NAPRAWA SPRZĘTU  
AUDIO-TV-VIDEO**

**SONY, PANASONIC,  
LG, SAMSUNG  
I INNE**

ul. Meander 2 A  
668 108 222  
pon.-pt. 11-19, sob. 10-14

**STOMATOLOGIA Z NFZ**

leczenie specjalistyczne, ogólnostomatologiczne, protetyka

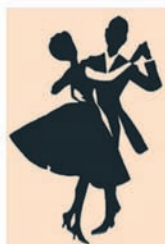
Al. KEN 98, lok U-30

607 626 748

www.stomatologia-ken98.pl

**KURS TAŃCA TOWARZYSKIEGO**

dla Rodziców i Dziadków! 35+



Zajęcia prowadzi doświadczony  
pedagog, wieloletni instruktor  
tańca klubu „STODOŁA”  
Krzysztof Sulowski

środa, godzina 19.30

Konieczne zapisy telefoniczne

M - Natolin

Klub "Przy Łasku"  
ul. Lasek Brzozowy 2

Info: 515 231 969

UWAGA: Prosimy o obuwie na zmianę!

**NAPRAWA** lodówek,  
602 272 464  
**NAPRAWA** magnetowidów,  
ul. Meander 2a, 502 288 514  
**NAPRAWA** lodówki, pralki,  
502 562 444

**NAPRAWA** pralek  
BOSCH, SIEMENS,  
WHIRPOOL, itp.,  
22 644 52 59, 501 122 888

**REMONTY**, budowlane,  
ogrodzenia, 513 137 581

**ROLETY**,

plisy, moskitiery, żaluzje,  
producent,  
602 380 218

**USŁUGI** remontowe  
(malowanie, tapetowanie,  
hydraulika, elektryka, montaż płyt  
g-k, układanie paneli i płytek,  
montaż kubatury łazienkowej,  
naprawy, wymiany, drobne prace).  
Tel. 601 441 579

**WIERCENIE**, 602 380 218

**Nowe miejsce, stare zasady**

Nagrodę za rozwiązanie otrzymuje **Jolanta Tarska**  
Odpowiedzi proszę zgłaszać telefonicznie 22 648-44-00  
**w wtorek** między godz. 12.00 a 12.30.  
Nagrodę można odebrać w środę w godzinach 11-20.

8			7	4	3
	3		1		
	6	2			8
	4	1		6	
3				2	8
7			2		4
7		6	4	1	
	5				
4			1	9	2

		1			3
2			9	4	5
	9				
6				2	8
			8	1	5
7		1	2		
9	8			7	
1	4	6			2
8			9		1

**Kronika Stróżów Prawa**



**Wpadł na próbie kradzieży  
katalizatora**

Policjanci z Wydziału Wywiadowczo Patrolowego mokotowskiej komendy dzięki szybkiej reakcji zatrzymali mężczyznę, który kilka dni temu pod osłoną nocy próbował ukraść katalizator z pojazdu marki Renault. 32-latek został zauważony przez przechodnia, który powiadomił policję.

Policjanci pełniący służbę patrolową na terenie dzielnicy Mokotów otrzymali zgłoszenie o mającej mieć miejsce próbie kradzieży katalizatora z samochodu zaparkowanego przy Al. Wilanowskiej. Po przybyciu na miejsce ujawnili pojazd, spod którego wychodził mężczyzna i próbował się oddalić w głąb osiedla. Funkcjonariuszom szybko udało się do niego dotrzeć. Nie potrafił wytłumaczyć,

co robił w danym miejscu, a uwagę mundurowych przykuł fakt, iż jego ręce są ubrudzone ciemną substancją.

Po powrocie na miejsce, gdzie zaparkowany był pojazd, okazało się, że pod samochodem znajduje się porzucona szlifierka kątowa oraz przecięta została rura z układu wydechowego przy katalizatorze. Ślady butów pozostawione pod pojazdem również odpowiadały tym, które miał na sobie ujęty mężczyzna.

W związku z tym podejrzany został zatrzymany i przewieziony do policyjnego aresztu. Kolejnego dnia przyznał się do zarzucanych mu czynów. Teraz mężczyźnie może grozić nawet 5 lat więzienia.

**Rower rozpoznany  
przez właściciela**

Mokotowski wywiadowcy zatrzymali 46-latkę podejrzanego o kradzież roweru o wartości około 2700 zł, do której doszło kilka miesięcy wcześniej w rejonie ul. Batalionu AK Karpaty w Warszawie. Mężczyznę, który jechał cudzym rowerem przy ul. Bluszczańskiej zauważył pokrzywdzony, który rozpoznał swoją własność. Wyruszył za nim w

pościg, wcześniej powiadamiając policję.

Po uzyskaniu informacji, że sprawca kradzieży roweru przemieszcza się ul. Bluszczań-



ską, policjanci niezwłocznie udali się na miejsce. 46-latek został przez nich zatrzymany przy ul. Bartyckiej. Na miejscu obecny był też pokrzywdzony, który rozpoznał swój skradziony kilka miesięcy wcześniej rower. Pojazd oklejony był taśmą koloru czarnego lecz w niektórych miejscach ramy, widoczny był oryginalny kolor. Również

numer roweru odpowiadał temu, który właściciel utracił.

Pokrzywdzony posiadał również przy sobie zdjęcia z kamer monitoringu, gdzie za-

go. Mając uzasadnione podejrzenie, że to on dopuścił się kradzieży zaistniałej kilka miesięcy wcześniej, mundurowi zatrzymali go.

Rower został zabezpieczony jako dowód w sprawie. Mężczyzna usłyszał już zarzut i sąd może go skazać na 5 lat więzienia. Postępowanie w tej sprawie prowadzone jest pod nadzorem mokotowskiej prokuratury.

**Kradła gotówkę i towar,  
kiedy nikt nie patrzył**

Policjanci z Wydziału do walki z Przestępczością Przeciwko Mieniu zatrzymali byłą kierowniczkę sklepu odzieżowego, która okazała się zawodową złodziejką. Kobieta, zamiast koordynować pracę sklepu, sama ukradła towar i pieniądze z kasy na łączną kwotę ponad 19 000 złotych.

Działania policji rozpoczęły się po otrzymaniu zawiadomienia o podejrzeniu kradzieży pieniędzy z kasy i odzieży z jednego ze sklepów w Centrum Handlowym przy ul. Wołoskiej. Kryminalni natychmiast podjęli działania i zebrali obszerny materiał dowodowy, który jednoznacznie wskazywał na byłą kierowniczkę

sklepu, z którą nie przedłużono umowy o pracę.

Okazało się, że kobieta sprzedawała odzież bez wydawania klientom paragonów. Po ich wyjściu ze sklepu wyjmowała gotówkę z kasy i chowała do swojego portfela. Ale to nie wszystko – kradzieżom podlegał także towar z półek, którym zabezpieczała torby z logo sklepu. Nie realizowała również rzetelnie wpłat na sklepowy rachunek bankowy. Łączna wartość strat na jakie naraziła sklep 40-letnia kobieta, przekracza 19 000 złotych.

Policjanci ustalili, że z zawodu kobieta jest wizażystką i postanowili wykorzystać ten fakt. Zaproponowali jej wykonanie usługi profesjonalnego makijażu. Kiedy kobieta zjawiała się na spotkaniu, zamiast klientki do malowania zastała tam policjantów, którzy niezwłocznie przedstawili jej zebrane dowody obciążające.

Zatrzymana była kierowniczką sklepu nie spodziewała się takiego obrotu sprawy. Jej zaskoczenie i dezorientacja było ogromne. Teraz musi odpowiedzieć przed sądem na przedstawione jej zarzuty, za które grozi kara nawet do 5 lat pozbawienia wolności.

# Z naturą w Galerii Działan

**Jerzy Derkacz jest artystą, którego trudno zakwalifikować do jednej z dziedzin sztuk plastycznych. Ten absolwent warszawskiej Akademii Sztuk Pięknych, który malarstwo studiował w pracowni prof. Rajmunda Ziemińskiego, zaś rysunek w pracowni prof.**

**Jacka Sempolińskiego, nieustannie tworzy i realizuje swoje zamierzenia.**

Po grudniowej wystawie „Kości w grafice”, prezentowanej w Stajni Hubert na warszawskiej Sadybie, stworzył nową wystawę „Jerzy Derkacz z NATURĄ”. Prezentowana w Galerii Działan wystawa, pokazuje prace Je-

rze Derkacza w nawiązaniu do jego bliskich relacji z otaczającą nas naturą. Jest to kontynuacja ostatniego cyku „Widok z okna na fragment własnego nieba”. O ile było to dokumentowanie fotograficznie zmieniającego się widoku za oknem, to prezentowane w Galerii Działan prace mają inny cel i charakter. Jerzy Derkacz nadaje przedmiotom nowych znaczeń i jednocześnie wyznacza im nową przestrzeń. W roku 2008 podczas indywidualnej wystawy Jerzego Derkacza - DROGA w BWA Zamość, profesor Politechniki Warszawskiej stwierdził: Jerzy Derkacz należy do nielicznych artystów, którym udało się połączyć czas z przestrzenią. Czas w sztuce Derkacza odgrywa ważną rolę. Doskonale do tego nadają się pnie różnych drzew, gdzie w swoich słojach mają zapisane daty życia. Przekrój ściętego drzewa staje się księgą życia każdego z nas. To w tym przekroju odzyskamy zdarzenia związane z naszym życiem. Ścięte drzewo nie umarło, ale dało początek nowemu życiu pod zmienioną postacią. Artysta w tym procesie bierze aktywny udział i co najważniejsze, dzieli się z odbiorcą sztuki swoimi przemyśleniami. Patrząc na ekspozycję prac Derkacza można odnieść wrażenie, że posługuje się prostą zasadą: minimum słów, maksimum treści. Prowokuje w ten sposób odbiorcę sztuki do własnego postrzegania NATURY. „Tam, gdzie niebo styka się ziemią, tam wkracza artysta”, to zdanie wypowiedziane przed kilkoma laty przez Jerzego Derkacza, idealnie prezentuje przestrzeń i drogę, którą obrał sobie ten artysta.

**Mariusz Gajewski**  
kurator wystawy



## Jerzy Derkacz z NATURĄ

Malarstwo, rysunek,  
objekty przestrzenne, instalacje.  
Wystawa czynna od 13 lutego 2024 r.  
do 25 marca 2024 r. we wtorki, czwartki i piątki  
w godzinach 15 00 – 18 00.  
GALERIA DZIAŁAŃ SMB Imielin, ul. Marco Polo 1;  
02 -776 Warszawa  
tel. 22 643 65 37, www.galeriadzialan.hg.pl  
Kierownik artystyczny: Fredo Ojda

# Warszawa z nową Miejską Komisją Urbanistyczno-Architektoniczną

**Prezydent Warszawy powołał nową Miejską Komisję Urbanistyczno-Architektoniczną (MKUA) – w 12-osobowym składzie i na dwuletnią kadencję.**

Komisja opiniuje m.in. koncepcje i projekty miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego, projekt studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego oraz wnioski o lokalizację inwestycji mieszkaniowych na terenie stolicy.

– Głos ekspercki przy ocenie planów miejscowych czy projektów składanych w ramach specustawy mieszkaniowej jest niezwykle istotny. Dzięki temu Warszawa może się rozwijać w sposób bardziej harmonijny, zrównoważony i z poszanowaniem ducha miejsca. Dlatego bardzo się cieszę, że mamy tak świetny skład naszej nowej Miejskiej Ko-

misji Urbanistyczno-Architektonicznej – mówi Marlena Hapach, dyrektorka Biura Architektury i Planowania Przestrzennego m. st. Warszawy.

## Co to jest MKUA?

Miejska Komisja Urbanistyczno-Architektoniczna to ciało doradcze, które działa na mocy ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym. Do kompetencji Komisji należy opiniowanie różnych projektów architektonicznych i urbanistycznych trafiających do Miasta. Komisja zajmuje się także dokumentami przygotowawanymi przez Miasto. Odnosi się do planów miejscowych, projektów inwestycji mieszkaniowych przygotowanych na mocy specustawy czy dokumentów wyższego rzędu takich jak programy operacyjne, strategiczne. Komisja opiniowała projek-

ty Studium dla Warszawy, a w przyszłości zajmie się również Planem Ogólnym.

## Kto zasiądzie w nowej Komisji?

Nowa Miejska Komisja Urbanistyczno-Architektoniczna w kadencji 2024-2026 obradować będzie w 12-osobowym składzie. Połowę miejsc zajmują eksperci, architektki i urbanistki, drugą połowę architekci i urbanisci, a także ekspert od spraw mobilności.

W skład MKUA wchodzi wybitne specjalistki i wybitni specjaliści z zakresu architektury oraz urbanistyki. Posiadają oni w tych dziedzinach zarówno doświadczenie teoretyczne, jak i praktyczne. Nowa Komisja została wyłoniona w związku z ostatnią nowelizacją ustawy, która nałożyła na samorządy obowiązek powołania nowego jej składu.

W nowej Komisji zasiadają: Małgorzata Mirecka – przewodnicząca Komisji; Anna Aneta Tomczak – zastępczyni przewodniczącej; Małgorzata Dembowska; Paweł Detko; Jan Jakiel; Maciej Lewandowski; Piotr Lorens; Tomasz Majda; Jolanta Przygońska; Robert Szumielewicz; Magdalena Wnęć i Monika Wróbel.

Biogramy wszystkich członków i członków MKUA dostępne są na stronie Biura Architektury i Planowania Przestrzennego m. st. Warszawy. **JL**



# Ostatni weekend ze świąteczną iluminacją

**Wrz z zakończeniem karnawału Warszawa żegna świąteczną iluminacją z Traktu Królewskiego. To właśnie w najbliższy weekend, 17-18 lutego, będzie ostatnia szansa, żeby pospacerować po – rozświetlonym kolorowymi instalacjami – Krakowskim Przedmieściu oraz Nowym Świecie.**

W tym roku świetlne ozdoby – przygotowane przez firmę Multidekor – nawiązują bowiem do lat 50. i 60. XX wieku. Ścisłe centrum Warszawy oświetliły piękne stylowe bombki, choinkowe lampki i łańcuchy z korowego papieru. Z kolei na ulubionym deptaku mieszkanki i mieszkańców stolicy pojawiły się – przypominające rekwizyty z filmu „Kingsajz” Juliusza Machulskiego – instalacje: m.in. saturator, sklepowa waga oraz telefon z tarczą.

Również turyści, licznie odwiedzający w czasie świąt czy ferii Warszawę chętnie robili sobie zdjęcia np. z rozświetlonym kultowym samochodem Syrena oraz przy motorowerze Ryś. W ten sposób najmłodszy mogli – i nadal mogą – poznać klimat dzieciństwa swoich dziadków. Zwłaszcza, że nie brakuje również – ustawionych na Skwerze Hoovera – retro karuzeli i wielkich zabawek. Furorę robi również (zwłaszcza w social mediach), zainstalowany tuż przy wyjściu z Placu Zamkowego, 8,5-metrowy napis „Warszawa”. Podobnie jak wszystkie ozdoby na Trakcie Królewskim wykonany został on w technice z wykorzystaniem energooszczędnych diod Eco LED+.

Przygotowanie wszystkich instalacji zajęło 132 dni. Za montaż odpowiadało ponad 40 osób. W celu ograniczenia niegodności dla mieszkańców prace były prowadzone również w nocy. Tak będzie również podczas rozbioru instalacji, która rozpocznie się w poniedziałek 19 lutego.

## Ważne telefony

### Ursynów

Urząd Dzielnicy  
al. Komisji Edukacji Narodowej 61  
Centrala 22 443 71 00  
fax 22 443 72 91  
Informacja Wydziału Obsługi  
Mieszkańców 22 443 72 00  
22 443 71 56  
22 443 73 01  
Policja 47 72 319 78 lub 112  
Ośrodek Pomocy Społecznej 22 544 12 00  
Miejskie Centrum Kontaktów  
Warszawa (czynne całą dobę  
przez 7 dni w tygodniu) 19115

### Mokotów

Urząd Dzielnicy  
ul. Rakowiecka 25/27 22 443 64 00  
Wydział Obsługi Mieszkańców 22 443 65 00  
22 443 65 01  
Urząd Skarbowy 22 502 00 00  
Pogotowie Ratunkowe 999  
22 844 04 46  
Policja 22 603 11 88  
Straż Miejska 986, 22 649 40 90  
Straż Pożarna 998, 22 844 00 71

### Wilanów

Urząd Dzielnicy  
ul. Franciszka Klimczaka 2 22 44 35 000  
Ośrodek Pomocy Społecznej  
ul. Przyczółkowa 27A 22 648 22 26  
22 842 32 61  
Policja 22 842 32 61  
Straż Miejska 986, 852 16 00  
Straż Pożarna 22 596 71 40

### Piaseczno

Urząd Miasta i Gminy  
ul. Kościuszki 5 701 75 00  
Starostwo 757 20 51  
Powiatowe 726 67 00  
Urząd Skarbowy 999  
Pogotowie Ratunkowe 535 91 93  
Policja 997  
756 70 16...18  
Straż Miejska 701 76 95  
986  
Straż Pożarna 998, 756 72 43  
Pogotowie Gazowe 992  
Pogotowie Elektryczne 701 32 20  
Pogotowie Wodno  
– Kanalizacyjne 603 309 399

### Konstancin-Jeziorna

Urząd Gminy  
ul. Piaseczyńska 77 22 484 23 00, 22 484 23 10  
Policja 997, 756 42 17  
Straż Miejska 757 65 49  
Straż Pożarna 998, 750 18 19  
Pogotowie 999, 756 75 11

### Lesznowola

Urząd Gminy  
ul. Gminna 60 757-93-40 do 42;  
757-92-71; 757-90-02;  
faks 757-92-70  
Pogotowie Ratunkowe 999  
Pogotowie Ratunkowe  
(całodobowy ostry dyżur) 756-75-11  
ul. Kościuszki 9  
Ośrodek Zdrowia w Nowej Iwicznej 701-49-10  
Ośrodek Zdrowia w Magdalence 757-99-64  
Ośrodek Zdrowia w Mrokowie 756-15-92  
Ośrodek Pomocy Społecznej 757 92 32  
Policja 997  
757-93-90, 757-93-86  
Komenda Powiatowa Policji 756-70-17, 756-75-01  
Straż Pożarna 757-05-98,  
757-22-27  
Ochotnicza Straż Pożarna w Mrokowie 756-15-25  
w Nowej Woli 756-73-10  
Straż Miejska 986, 750-21-60  
Pogotowie gazowe 992, 750-38-85  
Pogotowie energetyczne 991  
756-30-53, 756-30-54  
Pogotowie wodno-kanalizacyjne 994

**Biuro Służby Krajowej Anonimowych Alkoholików**  
(22) 828-04-94, pon.-pt. 8-16  
**Punkt Informacyjny – Kontaktowy AA** (22) 616-05-68, pon.-pt. 16-21  
**Infolinia AA**  
0-801 033 242, pon.-pt. 8-21

# E.Leclerc

URSYNÓW

Oferta ważna  
od 15.02 do 17.02.2024 r.

## ŚWIEŻA OFERTA NA WEEKEND

KUPUJ  
TANIO Z **bonus**



**11<sup>99</sup>**  
1 szt.

**25%  
TANIEJ**

~~17,99~~ Najniższa cena z 30 dni: ~~15,99~~

**Filety śledziowe wiejskie**

Lisner  
600 g  
cena za 1 kg = 30,53/42,64



**5<sup>99</sup>**  
1 szt.

**33%  
TANIEJ**

~~8,99~~ Cena przed obniżką: ~~8,99~~

**Kalafior**

dostawca: Fresh World  
kraj pochodzenia: Hiszpania



**4<sup>99</sup>**  
1 opak.

**16%  
TANIEJ**

~~5,99~~ Cena przed obniżką: ~~5,99~~

**Papryka ramiro**

dostawca: Fresh World  
kraj pochodzenia: Hiszpania  
200 g, cena za 1 kg = 24,95/29,95

**22%  
taniej**  
z kartą



**3<sup>49</sup>**  
1 kg

**CENA Z KARTĄ**

Cena bez karty ~~4,49~~  
Cena przed obniżką: ~~4,49~~  
1 kg

**Pomarańcze**

dostawca: Wigant  
kraj pochodzenia: Hiszpania



**51<sup>99</sup>**  
1 kg

**25%  
TANIEJ**

~~69,99~~ Najniższa cena z 30 dni przed obniżką: ~~69,99~~

**Sandacz filet**

ze skórą



**24<sup>99</sup>**  
1 kg

**18%  
TANIEJ**

~~30,65~~ Najniższa cena z 30 dni przed obniżką: ~~30,65~~

**Szynka dymem wędzona**

Nove



**24<sup>99</sup>**  
1 kg

**17%  
TANIEJ**

~~30,27~~ Cena przed obniżką: ~~30,27~~

**Pasztet francuski**

z zielonym pieprzem  
Drosed Roldrob

**19%  
taniej**  
z kartą



**12<sup>99</sup>**  
1 opak.

**CENA Z KARTĄ**

Cena bez karty ~~16,11~~  
Najniższa cena z 30 dni przed obniżką: ~~16,11~~  
1 opak.

**Kiełbasa Śląska z szynki**

Olewnik, 500 g  
cena za 1 kg = 25,98/32,22



**39<sup>99</sup>**  
1 kg

**20%  
TANIEJ**

~~49,99~~ Cena przed obniżką: ~~49,99~~

**Ser Koryciński**

różne smaki

Tomas



**2<sup>19</sup>**  
1 szt.

**18%  
TANIEJ**

~~2,69~~ Najniższa cena z 30 dni przed obniżką: ~~2,69~~

**Kefir w szkle**

Robico, 280 g  
cena za 1 kg = 7,82/9,61



**3<sup>59</sup>**  
1 opak.

**20%  
TANIEJ**

~~4,49~~ Najniższa cena z 30 dni przed obniżką: ~~4,49~~

**Twaróg krajanka półtłusty**

Robico, 250 g  
cena za 1 kg = 14,36/17,96

**15%  
taniej**  
z kartą



**10<sup>99</sup>**  
1 opak.

**CENA Z KARTĄ**

Cena bez karty ~~14,99~~  
Cena przed obniżką: ~~12,99~~  
1 opak.

**Jaja z wolnego wybiegu KL. XL**

Czechorowski, 10 szt.  
cena za 1 szt. = 1,10/1,30

**ROŚLINY  
W DOBREJ  
CENIE**

Zapraszamy w dniach  
od 12.02 do 24.02.2024

**9<sup>99</sup>**  
1 szt.

~~12,99~~ Cena przed obniżką: ~~9,99~~

**Sanseveria**

dostawca: Tomaszewski



**19<sup>99</sup>**  
1 szt.

~~24,99~~ Cena przed obniżką: ~~19,99~~

**Aloes**

dostawca: Tomaszewski



**39<sup>99</sup>**  
1 szt.

~~49,99~~ Cena przed obniżką: ~~39,99~~

**Hedera**

dostawca: Tomaszewski



Oferta ważna od 15.02 do 17.02.2024 r. z wyjątkiem produktów oznaczonych inną datą obowiązywania promocji lub do wyczerpania zapasów. Wszystkie ceny wyrażone są w zł i zawierają podatek VAT. Ceny dotyczą produktów bez dekoracji. Oferta dotyczy sprzedaży detalicznej. Informacje na ten temat i regulamin dostępny w Punkcie Obsługi Klienta sklepu. Oferta dotyczy sklepu: HIPERMARKET URSYNÓW, Warszawa ul. Ciszewskiego 15 róg Komisji Edukacji Narodowej.

**E.Leclerc**  
HIPERMARKET  
URSYNÓW  
foto.e-leclerc.pl | leclerc.pl

Hipermarket czynny  
pon. - sob.: 7.00 - 22.00  
niedz. handlowa: 7.00 - 22.00

**GALERIA  
KEN  
CENTER**  
galeriakencenter

Galeria czynna  
pon. - sob.: 10.00 - 21.00  
niedz. handlowa: 10.00 - 20.00

Hipermarket Warszawa Ursynów  
ul. Ciszewskiego 15  
róg Komisji Edukacji Narodowej  
tel. (22) 389 86 00  
www.eleclerc.pl

dojazd autobusami:  
192, 179, 185, 193, 401, 209, 809, 503, 166, 815, 239, 210 stacja metra: Stokłosy, Imielin